WULKANIZACJA
OPONY UŻYWANE
TEL 668-862-246
PARTYZANCKA 95

## Tragedia na Bugaju

Nie żyje 45–letni mężczyzna

strona 9

# Życie Pabianic

rok XXVI, nr 1308
ISSN 1733-6643

18 października 2022 r. numer 42

3,40 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl


# PREZES PIS W PABIANICACH

## Na Jarosława Kaczyńskiego czekali również jego przeciwnicy

strony 10–11

reklama

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ
EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE
797 213 213
NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE

ZDJĘCIE TYGODNIA

Jesienny Długosz

| WTOREK | ŚRODA | CZWARTEK | PIĄTEK | SOBOTA | NIEDZIELA | PONIEDZIAŁEK |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 18 października | 19 października | 20 października | 21 października | 22 października | 23 października | 24 października |
| Łukasza Juliana | Piotra Ziemowita | Ireny Jana | Urszuli Hilarego | Korduli Filipa | Teodora Romana | Rafała Marcina |

**MOTTO TYGODNIA:**

*„Życie jest jak jazda na rowerze. Żeby utrzymać równowagę, musisz być w ciągłym ruchu”*

Albert Einstein

# Koronawirus nie zniknął

**Ale mało kto jeszcze się nim przejmuje. A szkoda, bo kilkadziesiąt przypadków zachorowań dziennie, odnotowywanych w naszym powiecie, to nie są małe liczby.**

Przypadki zachorowań spowodowanych wirusem pojawiają się każdego dnia.

– U nas w powiecie jest to po kilka, kilkanaście osób dziennie – mówi **Małgorzata Sumińska,** dyrektorka Powiatowej Stacji Sanitarno–Epidemiologicznej w Pabianicach**.** – Obecnie nie prowadzimy jednak żadnych statystyk, już tak liczbami się nie emocjonujemy.

Chorujemy, ale nie umieramy.

– Na szczęście, nie otrzymaliśmy jeszcze żadnych informacji ze szpitala dotyczących zgonów spowodowanych przebiegiem covidu – dodaje dyrektorka sanepidu.

Każda osoba, która pojawia się w systemie z pozytywnym wynikiem, otrzyma jednak telefon z sanepidu. W jakim celu?

– Przeprowadzamy z chorymi wywiad, dopytujemy o prawdopodobne miejsce zarażenia, jakie mają objawy i czy występują u nich choroby współistniejące – wylicza Małgorzata Sumińska. – Oczywiście każdemu doradzamy, żeby w okresie choroby się izolował. Ale nie mamy już na to wpływu, co dana osoba z tym zrobi.

Jakie objawy najczęściej „dokuczają” nam obecnie przy wystąpieniu infekcji?

– To cały wachlarz objawów – mówi dyrektorka. – Od bólu głowy, gorączki, złego samopoczucia, po ból brzucha i sensacje żołądkowe. Nadal pojawiają się utrata węchu i smaku, ale niekoniecznie równocześnie. Bywa, że chory tylko traci powonienie, a smak nadal ma.

Nasilenie objawów wygląda różnie u pacjentów. Nie każdy ma wszystkie z wymienionych symptomów choroby. Czasem zaczyna się od bardzo silnego kataru.

– Osoby zaszczepione często mają bardzo słabe objawy, tak zwane poronne, i niestety z tego powodu je bagatelizują, udzielając się towarzysko i chodząc do pracy, a to jest błąd – mówi Sumińska. – Nie należy lekceważyć koronawirusa i zostać w domu.

Wirus nie wybiera. Chorzy to osoby w różnym wieku i kondycji. W bazie odnotowywane są przypadki „pozytywnych” przedszkolaków, młodzieży szkolnej, osób w średnim wieku i podeszłym.

**Z danych opublikowanych przez Ministerstwo Zdrowia wynika, że minionej doby odnotowano 2 tys. 362 przypadki zakażenia koronawirusem. Z powodu Covid–19 zmarły 22 osoby.**

**Dane z województwa łódzkiego:**

- » liczba nowych zakażeń: **118**
- » liczba ponownych zakażeń: **29**
- » liczba zakażeń: **147**
- » liczba przypadków śmiertelnych: **1**
- » choroby współistniejące wraz z Covid–19: **1**
- » liczba wykonanych testów: **638**
- » w tym z wynikiem pozytywnym: **157**

# Skazani na prace dla miasta

**Pod czujnym okiem strażników miejskich odpracowują niezapłacone mandaty, alimenty i inne przewinienia.**

Na prace zastępcze kieruje sąd, nie mając innej możliwości wyegzekwowania kosztów sądowych, opłat za mandaty, kar grzywny i wyroków za jazdę pod wpływem alkoholu.

Tylko we wrześniu 7 skazanych osób przepracowało w Pabianicach, pod nadzorem strażników miejskich, 186 godzin.

Skazani sprzątali działki miejskie, łączniki z odpadów drobnych oraz usuwali darninę i zamiatali chodniki.

– Prace ze skazanymi to stały punkt naszych działań, które generują kolejne oszczędności dla miasta – mówi **Tomasz Makrocki**, komendant Straży Miejskiej w Pabianicach. – Dzięki takim akcjom zaoszczędzone środki finansowe mogą zostać wykorzystane na najbardziej pilne potrzeby.

Wśród skazanych przeważają mężczyźni, ale panie też pracują.

– Każdemu przydzielamy zadanie i pilnujemy, żeby mieli co robić – wyjaśnia komendant. – U nas jest dużo miejskich działek, które wymagają sporego nakładu pracy, żeby jakoś wyglądać, trzeba zamiatać, sprzątać, zimą odśnieżać, kuć lód. Gdyby było więcej strażników, moglibyśmy więcej takich osób przyjąć.

Liczba godzin, którą skazani odpracowują, zależy od wysokości kary. Bywa, że jest to 140–200 godzin. Takie osoby pracują na rzecz miasta po dwa dni w tygodniu, po 7–8 godzin w zależności od tego, czy pracują zawodowo. (an)

Zdjęcia przedstawiają stan rejonów przed i po przeprowadzonych pracach przez skazańców

eprasa.pl 6c19e50faa

# Mniej niż +16 st. Celsjusza nie będzie

**Czy lokatorom Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej grożą kary za wyłączanie ogrzewania mieszkania?**

Przykręcanie zaworów kaloryferów w czasie, gdy ceny gazu i węgla szybują, oszczędzanie na ogrzewaniu wydaje się racjonalną decyzją. Nawet rządzący zachęcają do przykręcania kaloryferów, aby nie doznać szoku, odbierając rachunek za ciepło.

Nie wszyscy jednak tak myślą. Po Polsce rozeszła się wieść o pewnej gdyniance, która za zakręcanie własnych kaloryferów została ukarana przez spółdzielnię mieszkaniową grzywną.

Dlaczego?

W serwisie trojmiasto.pl gdynianka ujawniła, że dostała 500 zł kary za zbyt niskie zużycie ciepła w swoim mieszkaniu. Karę nałożyła spółdzielnia mieszkaniowa Posejdon.

Pani ta przed wyjściem do pracy systematycznie wyłączała ogrzewanie, aby zaoszczędzić. Miała zimne kaloryfery, ale temperatura w jej mieszkaniu nie spadała, jak mówiła, poniżej 19 stopni Celsjusza. Licznik na jej kaloryferach sprawdzali fachowcy ze spółdzielni i działał prawidłowo. Faktycznie, w porównaniu z sąsiadami ona zużywała stosunkowo mało ciepła.

Kobieta stwierdziła, że karanie ludzi za oszczędzanie ogrzewania może negatywnie wpłynąć na kolejne osoby i odstraszyć je od zaciskania pasa. Dodała, że w dobie kryzysu energetycznego jesteśmy przecież namawiani do ograniczania zużycia ciepła.

### Dlaczego została ukarana?

Okazuje się, że zbyt niska temperatura w jednym z mieszkań sprawia, że tracą pozostali lokatorzy. Spółdzielnia mieszkaniowa Posejdon zwraca uwagę na fakt, że temperatura w mieszkaniu nie może spadać poniżej 16 stopni Celsjusza, ponieważ mieszkanie to wychładza wtedy ściany i stropy sąsiadów. Sąsiedzi „zimnego mieszkania" muszą wtedy podkręcać własne kaloryfery, a to z kolei niesprawiedliwie podwyższa ich rachunki.

### Jak jest w Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej?

Do PSM trafiło pismo od lokatorki, która zakwestionowała rachunek za ciepło. Pani ta twierdzi, że w sezonie grzewczym nie mieszka w bloku. Zakręca kaloryfery i opuszcza mieszkanie na kilka miesięcy. Dziwi się więc, dlaczego musi płacić rachunek za ogrzewanie, skoro z niego nie korzysta.

– To że pani wyłączyła ogrzewanie, nie świadczy o tym, że nie pobiera ciepła – twierdzi **Sławomir Urbańczyk**, przedstawiciel PSM do kontaktów z prasą. – System sterowania ogrzewaniem ustawiony jest tak, że gdy na dworze temperatura spada poniżej +15 st. C, centralne włącza się automatycznie. Nawet skręcenie zaworu przy kaloryferze na „dwójkę" nie odcina całkowicie dopływu ciepła do mieszkania. Automat dba, by temperatura w poszczególnych mieszkaniach nie spadała w sezonie poniżej +16 stopni. System ustawiono tak, by nie było wykorzystywania sąsiadów do ogrzewania własnego mieszkania, a także by grzyb, pleśń i wilgoć nie narobiły szkód. Oszczędny lokator nie wykorzystuje sąsiadów, a płaci za swoje +16 stopni.

Inny spółdzielca skarży się na gorące kaloryfery na klatce schodowej: „W blokach na Bugaju w Administracji nr 5 spółdzielnia zrobiła takie udogodnienie, że rozkręciła grzejniki na klatce schodowej, zabrała głowice i założyła pseudoplomby. Brak głowicy powoduje grzanie non stop, ponieważ nie zamyka się zaworu i na klatce mamy +25 st., a otwarcie okien z zamiarem przewietrzenia mija się z celem, ponieważ to całe ciepło pójdzie do kosztów wspólnych. Chyba ktoś takiego ruchu nie przemyślał".

– Cieszy fakt, że spółdzielcy czują, że ciepło się marnuje. W całej spółdzielni prowadzimy akcję oszczędzania. Zakręcamy grzejniki na korytarzach klatek schodowych. Są plany założenia zaworów na wszystkie grzejniki. Będziemy też sukcesywnie wymieniać okna w ramach termomodernizacji – wyjaśnia Urbańczyk.

reklama

eprasa.pl 6c19e50faa

# Uhonorowali nauczycieli

**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej przyznane zostały nagrody prezydenta miasta i starosty.**

Prezydent wręczył nagrody w wysokości od 1 do 3 tysięcy złotych. Otrzymało je 44 nauczycieli, dyrektorów i wicedyrektorów ze szkół podstawowych i przedszkoli miejskich.

Nagrodzeni dyrektorzy i wicedyrektorzy: SP 1 **Angelika Ziółkowska–Michułka**, PM 11 **Monika Witusik–Kamieniak**, PM 12 **Renata Włodarczyk**, PM 14 **Anna Śliwińska**, SP 2 **Anna Bednarek–Kuropatwa**, SP 5 **Aleksandra Czestkowska** i **Janusz Koźlenko**, SP 9 **Elwira Stanek** i **Beata Pilc**, SP 13 **Anna Krauzowicz**, SP 14 **Beata Jaśkiewicz** i **Beata Prokopiak**, SP 15 **Grzegorz Hanke**, SP 16 **Andrzej Mielczarek**, SP 17 **Agnieszka Okruszek**, PM 2 **Elżbieta Dzionek**, PM 4 **Barbara Olszewska** i **Beata Nowak**, PM 5 **Marzena Konieczna**, PM 13 **Joanna Głos–Podgrodzka**, PM 14 **Sylwia Pawłowska**, PM 3 **Paulina Skiba**, PM 5 **Łucja Piasecka**, PM 8 **Aleksandra Rękorajska**, PM 15 **Monika Różańska**.

Nagrodzeni nauczyciele: SP 1 **Katarzyna Szczepaniak** i **Grażyna Butryńska**, SP 3 **Edyta Saleta–Anton** i **Aleksandra Karaszkiewicz**, SP 8 **Jacek Jaśkiewicz** i **Katarzyna Olewińska**, SP 13 **Violetta Kocik**, SP 16 **Marzenna Bielecka**, SP 17 **Anna Małgorzata Medyńska**, PM 4 **Ewa Grabowska**, PM 5 **Hanna Pawlak**, PM 8 **Katarzyna Wlazeł**, PM 11 **Anna Łukasik–Frątczak**, PM 13 **Anna Różycka** i **Marlena Olas**, PM 12 **Dobrosława Rózga**, PM 15 **Mirosława Sosnowska**, PM 16 **Iwona Szkarupska** i **Katarzyna Zawadzka**.

Starosta pabianicki przyznał nagrody pieniężne 23 osobom. Na ten cel Starostwo przeznaczyło 43.500 zł. Nagrody wynoszą od 1.200 do 2.700 zł.

Otrzymali je na uroczystości w Miejskim Ośrodku Kultury: **Barbara Żwańska** – dyrektorka I LO, **Krzysztof Zajda** – dyrektor II LO, **Paweł Szałecki** – dyrektor ZS nr 1, **Eliza Matusiak** – dyrektorka ZS nr 2, **Agnieszka Kulpińska–Górska** – dyrektorka ZS nr 3, **Marzena Kobojek** – dyrektorka Zespołu Szkół Specjalnych w Konstantynowie, **Magdalena Biskupska** – dyrektorka Zespołu szkół Specjalnych w Pabianicach, **Małgorzata Biegajło** – dyrektorka Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, **Mariusz Wielebski** – dyrektor Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Pabianicach, **Monika Piechulska–Wołosz** – dyrektorka Poradni Pedagogiczno–Psychologicznej w Konstantynowie oraz **Grażyna Wójcik** – dyrektorka Młodzieżowego Domu Kultury w Pabianicach.

Nagrodzono również **Wacławę Czyżewską**, prezeskę Oddziału Międzygminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pabianicach.

Wśród nagrodzonych nauczycieli znaleźli się: **Włodzimierz Włodarczyk** – I LO, **Paweł Samulkiewicz** – II LO, **Dorota Stefaniak** –ZS nr 1, **Marta Błoch** – ZS nr 2, **Elżbieta Bartoszek** – ZS nr 3, **Krzysztof Kucner** – ZSS nr 4 w Konstantynowie, **Zofia Spławska** – ZSS nr 5 w Pabianicach, **Agnieszka Madej** z Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej w Pabianicach, **Emilia Kaczyńska** – Poradnia Psychologiczno–Pedagogiczna w Konstantynowie, **Łukasz Szatkowski** z Młodzieżowego Domu Kultury.

Wręczono również nagrody pracownikom I Liceum Ogólnokształcącego. Dostali je: **Andrzej Bartłomiejczyk**, **Elżbieta Bohaczewska**, **Beata Gorzelak**, **Janusz Gorzelak**, **Aleksandra Kaczmarek**, **ks. Przemysław Kansy**, **Tomasz Kozioł**, **Adrianna Krajewska**, **Maciej Krawczyk**, **Katarzyna Młynarczyk**, **Agnieszka Molenda**, **Magdalena Przygocka–Wypych**, **Ireneusz Polit**, **Wioletta Różycka–Śpionek**, **Sylwia Sujecka** oraz **Agnieszka Urlik.**

nekrolog

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

**OJCA**

koledze
**Jarosławowi Wyrwa**
*składa*
*Dyrekcja i Rada Pedagogiczna*
*SP3 w Pabianicach*

reklama

***MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY***
*przy Cmentarzu Komunalnym* *95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

*Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni*

***tel: 607 031 100***

*Kancelaria czynna:*
*pn.–pt. 8.00–16.00*

**U nas zapłacisz kartą**

*tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl*
*Bezpłatne formalności z ZUS*

## ODESZLI

**ANNA JANCZAK**
z domu BINKOWSKA
6 października. Miała 37 lat

**MARIA MARCINIAK**
z domu FALKOWSKA
7 października. Miała 86 lat

**ANDRZEJ JAGUSIAK**
8 października. Miał 68 lat

**WŁADYSŁAWA DOBROSIK**
z domu NOWICKA
8 października. Miała 77 lat

**ANITA STANO**
z domu LENICA
9 października. Miała 92 lata

**PIOTR JASIEŃCZYK–PRZONKA–ZBROŻEK**
9 października. Miał 75 lat

**JAN ŚWISTEK**
10 października. Miał 69 lat

**JOLANTA PISKORSKA**
z domu ROGACZEWSKA
10 października. Miała 68 lat

**BARBARA STĘPIEŃ**
z domu PIĄTCZAK
11 października. Miała 87 lat

**JANINA WITKOWSKA**
z domu OLESZCZAK
12 października. Miała 89 lat

**ZDZISŁAW WYRWA**
12 października. Miał 82 lata
Pogrzeb 19 października
na cmentarzu komunalnym

**BARBARA KRAWCZYK**
z domu GĄSIOROWSKA
12 października. Miała 69 lat

**GRZEGORZ JAGUSIAK**
12 października. Miał 75 lat
Pogrzeb 18 października
na cmentarzu komunalnym

**JANUSZ CIEŚLAK**
13 października. Miał 75 lat
Pogrzeb 18 października
na cmentarzu katolickim

**EWA GWOZDOWSKA**
z domu MORDEK
13 października. Miała 61 lat
Pogrzeb 19 października
na cmentarzu komunalnym

**HENRYKA BRAJTENBACH**
13 października. Miała 86 lat
Pogrzeb 18 października
na cmentarzu komunalnym

eprasa.pl 6c19e50faa

# Ćwierć wieku im stuknęło

**25–lecie obchodzi Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Cichej. Świętowano w MOK–u. Spotkali się „domownicy" z władzami miasta i powiatu. Był ogromny tort i „100 lat".**

– Bezinteresowny uśmiech i podanie pomocnej dłoni jest cenniejsze niż całe złoto świata – zapewniała **Katarzyna Zielińska**, pedagog z ŚDS–u. – Troska o drugiego człowieka, który pyta: „dzień dobry, jak się czujesz" to rzecz bezcenna i tak rzadka w naszym codziennym życiu.

W Pabianicach jest miejsce, gdzie taką troskę widać gołym okiem. Gdzie to jest? To Środowiskowy Dom Samopomocy przy ul. Cichej 24.

Dom powstał w czerwcu 1997 r. przy ul. Jana Pawła II 68. Został wyodrębniony z części oddziału psychiatrycznego. Kierownikiem placówki została **Anna Pierzchała–Gładysz**, która skompletowała zespół terapeutyczny. Do dziś z tego pierwszego składu pracują: **Anna Hanćka, Wanda Brózda, Grażyna Zapędowska i Dariusz Zieliński.** Początkowo pod opieką placówki było 15 uczestników. W marcu 1998 r. kierownictwo przejęła **Anna Ornaf**, która prowadziła ją przez 23 lata, do emerytury w grudniu 2021 r. Od stycznia 2022 r. kierownikiem domu została ponownie Anna Pierzchała–Gładysz.

W 2005 r. zmieniła się siedziba placówki na ul. Cichą 24. Tutaj jest większa przestrzeń i duży ogród. Ilość uczestników wzrosła do 60, a dom został przekwalifikowany na dom dla osób z zaburzeniami psychicznymi i niepełnosprawnych intelektualnie.

Wśród zajęć terapeutycznych są: trening kulinarny, higieniczny, lekowy i budżetowy. Zajęcia artystyczne, muzyczne i choreoterapia, zajęcia krawieckie, rękodzieło, stolarnia i zajęcia teatralne. Zajęcia wspierające indywidualne i grupowe z psychologami, z pedagogiem, z pracownikiem socjalnym. Jest codzienna gimnastyka, zajęcia sportowe, darty i nordic walking, a także zajęcia rozwijające jak biblioterapia, szachy, Akademia 50+, zajęcia komputerowe.

– Po wielu latach ciężkiej pracy stworzyliśmy coś więcej niż namiastkę domu, rodziny i przyjaciół tylko na chwilę. Udało nam się stworzyć Dom przez wielkie „D" – zapewnia Zielińska. – Mamy wspólne miejsce, będące bezpieczną przystanią dla ludzi wrażliwych, trochę bardziej kruchych i delikatnych, w którym uczestnicy mogą znaleźć wsparcie w trudach dnia codziennego, ale też przyjaźń, a może nawet coś więcej.

Za pośrednictwem ŚDS uczestnicy biorą udział w szkoleniach przygotowujących do podjęcia pracy. Zdobywają certyfikaty uprawniające do wykonywania pracy m.in. na stanowisku pomocy kuchennej, pracownika gospodarczego czy umiejętność obsługi komputera. Wyjeżdżają na wczasy rehabilitacyjne oraz wycieczki. Ośrodek organizuje i uczestniczy w imprezach integracyjnych.

– Nadążamy za nowymi wyzwaniami, nieustannie dążymy do samodzielności naszych uczestników, walczymy o ich prawa we wszystkich dziedzinach życia – zapewniła.

W części artystycznej wystąpili przyjaciele „domu": **Ewa Szymkiewicz–Bartkiewicz** i **Sławomir Bartkiewicz**. Pani Ewa przez wiele lat występowała w Teatrze Wielkim w Łodzi oraz na wielu scenach operowych w Europie jako solistka mezzosopran. Obecnie jest właścicielką agencji artystycznej ART ES. Akompaniował jej Sławomir Bartkiewicz – muzyk, multiinstrumentalista, współzałożyciel agencji artystycznej ART ES.

Kolejni goście to **Paulina** i **Michał Makulscy**, których połączyła miłość do muzyki. Pani Paulina to absolwentka wydziału wokalnego Łódzkiej Akademii Muzycznej i terapeutka. Pan Michał to absolwent Katolickiej Akademii Muzycznej, gra, sam tworzy. Oboje od lat wspierają ŚDS.

eprasa.pl 6c19e50faa

# Rząd zapuścił dren do kasy miejskiej

**Przez pięć lat straciliśmy ponad 81 mln zł. W przyszłym roku nie będzie lepiej.**

Gros pieniędzy w miejskim budżecie pochodzi z podatków PIT, jakie płacą mieszkańcy miasta. Podatkami tymi państwo dzieli się z gminą według ustalonego systemu. Przez ostatnie pięć lat system nie działa tak jak wcześniej. Rząd zapuścił dren do kasy miejskiej i tak ubytek dochodów z PIT w latach 2019–2023 to kwota 81.013.369 zł. Dostaliśmy wprawdzie rekompensaty, ale to tylko 22.287.623 zł.

– Ubytek pomniejszony o rekompensatę to kwota 58.725.747 zł – wylicza **Katarzyna Muszyńska**, skarbnik miasta.

– Tyle pieniędzy więcej byłoby w latach 2019–2023 na wydatki bieżące, czyli na opłacenie usług najbliższych mieszkańcom, jak prowadzenie przedszkoli, szkół, szpitala, budowanie dróg, dopłaty do komunikacji, pomocy społecznej oraz nowe inwestycje – dodaje prezydent **Grzegorz Mackiewicz**. – Przez spadek dochodów budżet miasta się kurczy i wszyscy to odczuwamy. Rządowe rekompensowanie ubytków podatkowych nie wystarcza.

– To podniesienie ręki na samorządy – uważa **Krzysztof Rąkowski**, przewodniczący Rady Miejskiej. – Za te 81 mln moglibyśmy poprawić komfort życia mieszkańców. Dlatego protestowaliśmy w Warszawie.

Władze miasta przygotowują się do sporządzenia budżetu na przyszły rok. Muszą się liczyć z kolejnym cięciem o około 37 mln zł.

– Na sytuację finansową miasta z jednej strony wpłyną spadające dochody, a z drugiej rosnące wydatki bieżące – koszty utrzymania, towarów i usług, wydatki płacowe – dodaje skarbniczka. – Na podwyżki płac minimalnych dla zatrudnionych we wszystkich jednostkach organizacyjnych miasta, łącznie z urzędem, przy wzroście o 500 zł potrzeba rocznie około 11 mln złotych.

W ostatnich dwóch latach miasto nie zaciągnęło nowych zobowiązań, a mimo to koszty obsługi długu w roku 2023 wzrosną o co najmniej 4 mln zł przy obecnych stopach procentowych.

Czekają nas czasy oszczędzania. Prezydent szykuje już plan oszczędności na oświetleniu ulic na skutek podwyżki cen energii elektrycznej.

– W 2021 roku cena energii elektrycznej wynosiła 271 zł za megawatogodzinę (MWh). Koszt dostawy energii do oświetlenia ulicznego wyniósł 933.324 zł. W 2022 r. cena energii elektrycznej wynosiła 509,30 zł za MWh (skok o 88 proc). Koszt dostawy energii do oświetlenia ulicznego wyniósł 1.754.029,20 zł – wylicza Mackiewicz.

Nie wiemy jeszcze, ile będziemy płacić w 2023 roku. Pabianice należą do Łódzkiej Grupy Zakupowej. Postępowanie przetargowe jeszcze nie jest rozstrzygnięte.

– Przyjmując stawkę 2 tys. zł (na przykładzie innych samorządów) – koszt dostawy to 6.888.000 zł; a przyjmując stawkę proponowaną przez rząd w wysokości 785 zł – 2.703.540 zł – mówi prezydent. – Koszt oświetlenia miasta to połowa kosztów, a drugie tyle to koszty oświetlenia placówek oświatowych, MOSiR–u, MZP, ZDM–u, MOK–u, MBP, Muzeum Miasta, MZK. Koszty energii dla całego miasta prawdopodobnie wzrosną o około 3,5 mln zł, przyjmując optymistyczną stawkę rządową.

Wzrosły ceny oleju napędowego na potrzeby komunikacji miejskiej. W 2021 r. – 1.767.430 zł, w 2022 r. – 2.264.780 zł. W 2023 r., przyjmując aktualną cenę oleju napędowego – 3.692.640 zł. O 90 proc. wzrosną koszty zimowego utrzymania dróg w stosunku do sezonu poprzedniego, na skutek podwyżki cen materiałów i usług.

Prezydent zapowiada wprowadzenie od 1 grudnia plan oszczędności. Będzie mniej światła na ulicach. Co jeszcze? Zobaczymy…

**Tyle nam obcięto:**

2019 rok – 2.257.430 zł
2020 – 7.418.136 zł
2021 – 9.364.206 zł
2022 – 24.230.183 zł
2023 – 37.743.413 zł

**Tyle nam dano:**

22.287.623 zł

# Wszędzie ten beton. Czy tak musi być?

**Pod oknami bloku przy Moniuszki wybetonują ścieżkę rowerową. – Zniszczą nam hortensje i hibiskusy – żalą się mieszkańcy.**

– Kto wymyślił taki projekt, żeby ścieżkę rowerową ludziom pod samymi oknami zrobić – lamentuje pani Izabela, mieszkanka bloku przy ul. Moniuszki 147. – Czy ktoś w ogóle pomyślał o nas. Zrobią kolejną betonową pustynię.

Dawniej przed oknami bloku mieli 7 lip, które chroniły mieszkańców w okresie letnim przed żarem lejącym się z nieba. Teraz lip nie ma, zostały wycięte, a na ich miejscu „wyrosła" zatoczka autobusowa.

– A autobus przyjeżdża raz na godzinę – dodaje pabianiczanka. – Ludzie parkują sobie w tej zatoczce, jak idą na zakupy. A drzew nie ma… Na pustym trawniku zaczęliśmy robić za swoje pieniądze nasadzenia, posadziliśmy hortensje i hibiskusy. Teraz wytną to wszystko, żeby zrobić miejsce dla ścieżki rowerowej, która musi omijać autobusową wiatę.

Na list czytelniczki odpowiada **Aneta Klimek**, rzecznik prasowy prezydenta miasta:

– Projekt dróg dla rowerów był ogólnodostępny dla mieszkańców. Dwukrotnie odbyły się konsultacje społeczne, na których nie było uwag co do przebiegu drogi dla rowerów na ulicy Moniuszki: od 7 do 21 marca 2017 r. konsultacje dotyczyły całej koncepcji budowy dróg rowerowych w mieście, od 11 do 21 czerwca 2021 r. dotyczyły uszczegółowionej koncepcji projektowej budowy drogi dla rowerów dla etapu C, obejmującego m.in. ul. Moniuszki (od ul. Wiejskiej do ul. Śniadeckiego).

W tym rejonie droga dla rowerów punktowo musi się odgiąć, żeby ominąć z tyłu przystanek autobusowy. Po drugiej stronie ulicy Moniuszki najpierw są parkingi, potem zwężenie i przystanek, więc tam droga dla rowerów nie zmieściłaby się. Wzdłuż bloku na ulicy Moniuszki 147/149 będzie przebiegała w odległości około 2,50 metra od ściany budynku. Obszar pomiędzy drogą dla rowerów a ścianą bloku mieszkańcy będą mogli po akceptacji projektu zagospodarować poprzez nasadzenia roślinności lub też istnieje możliwość wykonania nasadzeń roślinności niskiej na całym odcinku pomiędzy wjazdami.

**Życie Pabianic** – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl 6c19e50faa

## ul. Konopnickiej

# Złodzieju, oddaj tablicę!

Przykra niespodzianka spotkała pewnego ranka pracowników Centrum Seniora. Z fasady budynku zniknęła tablica z nazwą siedziby. Płyta nie była metalowa, a z tworzywa sztucznego, więc nie nadaje się do sprzedaży w skupie złomu. Pracownicy zaapelowali w internecie do KTOSIA, by oddał czerwoną tablicę tam, gdzie jej miejsce. Oddał następnego dnia, ale zniszczoną. Do ponownego zamontowania już się nie nadaje.

## ul. Nawrockiego

# Ptasia stołówka

Ten widok jest nagminny na wszystkich osiedlach. Pabianiczanie albo nie potrafią czytać, albo prośby spółdzielni i przeciwników dokarmiania ptactwa nie robią na nich wrażenia. Przy okazji zapraszają też inne szkodniki, np. szczury. Dokarmianie gołębi chlebem i innymi resztkami z naszego stołu nie ma nic wspólnego z dobrym uczynkiem. To szkodliwe dla nich. Poza tym, im więcej jedzenia wyrzucamy na trawnik, tym więcej się ich zlatuje. Efekt? Wszędobylskie odchody – na samochodach, parapetach i chodnikach. Cieszyć się tylko, że krowy nie latają...

## ul. Zamkowa

# Kładka zniknęła

Piesi nie muszą już przechodzić przez Park Słowackiego, by przedostać się do centrum miasta i z powrotem. Tymczasowa kładka nad Dobrzynką została zlikwidowana. Zakończyły się bowiem prace budowlane przy konstrukcji mostu, więc jest niepotrzebna. Ruch pieszy odbywa się teraz południową stroną mostu, czyli przy Fabryce Wełny. Znaleźli się śmiałkowie, którzy próbowali przejść przy skarpie od strony parku, bo im się wracać nie chciało. Odradzamy.

## ul. Moniuszki

# Atak na biuro posła

To nie sprawka opozycji, jak mogłoby się wydawać. To chuligański wybryk 33–latka. Policja już go zatrzymała. Zresztą nie tylko za to. Jak się okazało, mężczyzna ma na sumieniu serię podpaleń, o których było niedawno głośno w naszym mieście. Podłożył ogień w przenośnej toalecie i samochodzie na Starym Mieście, spalił też kosze na śmieci przy Wyszyńskiego i o mały włos puścił z dymem blok pod tym adresem.

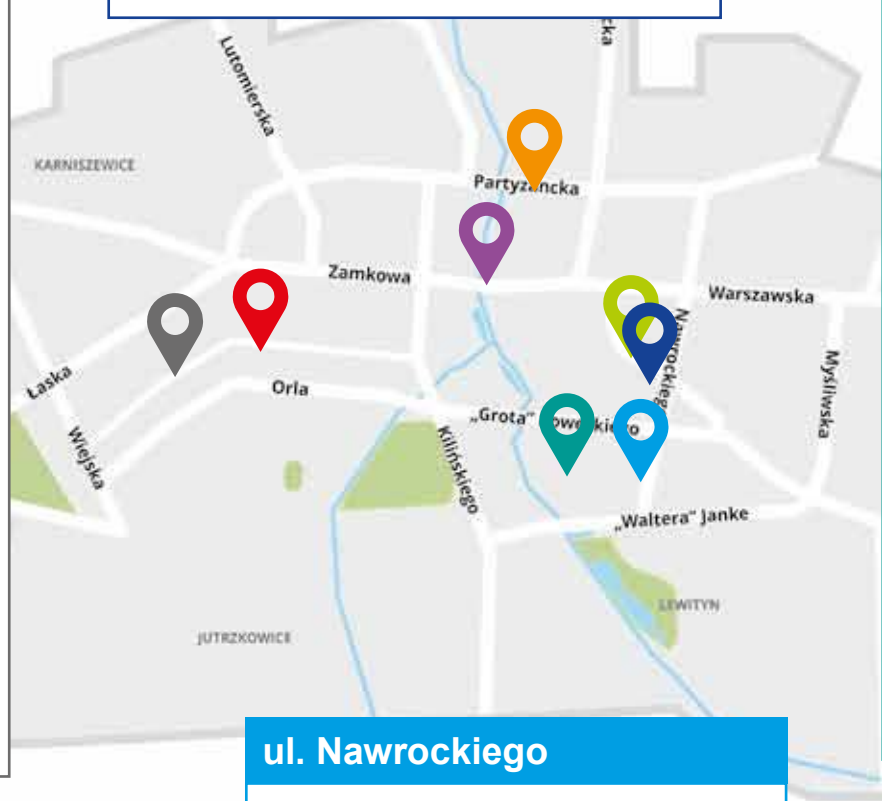


## ul. Bugaj

# Znak widmo

Przy Przedszkolu Miejskim nr 16 stoi znak drogowy. Wiedzą o nim tylko wtajemniczeni, bowiem ów znak skryty jest między gałęziami i liśćmi rosnącego po sąsiedzku drzewa. Nie dziwota, że kierowcy łamią tutaj często przepisy i wjeżdżają mimo zakazu. Może przestaną, gdy opadną wszystkie liście z drzew i znak będzie widoczny.

## ul. Partyzancka

# Nie tylko zwierzątka

Pabianice stały się miastem murali. Każdą dzielnicę zdobią ścienne malowidła. Ostatnio mamy wysyp zwierzątek na murach, które funduje nam „Kruk". Tym, którym „przejadły się" jego prace, polecamy przejść się ulicą Partyzancką. Tam powstał „rodzicielski" mural. Przedstawia ojca z córką i okraszony jest sentencjami: „Jeden ojciec znaczy więcej niż stu nauczycieli" i „Miłość między ojcem a córką nie zna dystansu". Autor nie zostawił podpisu.

## ul. Nawrockiego

# Chcą lustro, będzie lustro

Zaparkowane tutaj wzdłuż ulicy samochody ograniczają często widoczność kierowcom, przez co wyjazd samochodem jest bardzo ryzykowny. Rozwiązaniem tego problemu ma być montaż lustra drogowego. Prezydent rozpatrzył pozytywnie interpelację radnego Rąkowskiego. Lustro ma być zamontowane jeszcze w tym roku.

## ul. 20 Stycznia

# Mechaniczny listonosz

Gdzie nie spojrzeć, tam automat na paczki. Kolejny stanął przy dawnej remizie OSP, gdzie urzęduje Żabka. Czerwoną maszynę obsługuje AliExpress, jedna z najpopularniejszych platform zakupowych. Zamówimy przez nią tanie produkty z Azji. Automaty są podobne do tych z InPost, ale mniejsze. Urządzenia działają siedem dni w tygodniu przez całą dobę.

eprasa.pl 6c19e50faa

# Z mocnym, ludowym przytupem

**Zespół Pieśni i Tańca Bychlewianka już od 48 lat zachwyca na ogólnoświatowych scenach. Tańczą, śpiewają, grają, przybliżając kulturę i tradycje różnych regionów Polski. A wszystko na bogato – w barwnych ludowych strojach**

– To, jak się prezentujemy na scenie, to nasza wizytówka – mówi Radosław Kierzek, kierownik ZPiT Bychlewianka. – Dlatego stroje grają u nas ogromną rolę.

W marcu tego roku Gminny Dom Kultury w Bychlewie otrzymał 16.000 zł dofinansowania ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury EtnoPolska 2022. Łączna wartość projektu opiewała na kwotę 25.000 zł, wymagany wkład własny w zadaniu tancerze otrzymali z budżetu gminy Pabianice.

– Pisząc wniosek w 2021 roku, postawiliśmy na męską część zespołu i o te elementy uzupełniliśmy garderobę – mówi kierownik. – Dzięki dofinansowaniu mamy dziesięć nowych par spodni łowickich, dziesięć par spodni górali żywieckich oraz dziesięć skórzanych pasów krakowskich. Same pasy to ogromne koszty. Są wykonywane ręcznie, każdy kosztuje po tysiąc czterysta złotych.

Stroje, w których zespół występuje, zapierają dech w piersiach.

– Wykonywane są ręcznie – dodaje kierownik. – Z tkanego materiału, który później jest zszywany. Nasze stroje są oryginalne, to nie imitacje.

Wszystko zgodnie z tradycją.

– Staramy się, żeby zespół pokazywał się w tradycyjnych strojach, takich jak były kiedyś. Nie chodzi o to, żeby strój przypominał ludowy bez odnoszenia się do żadnego regionu etnograficznego – dodaje pan Radosław. – Zadaniem zespołów pieśni i tańca jest prezentowanie tradycyjnych strojów z danego regionu. My zakładamy stroje, a nie przebieramy się, więc jak ktoś do nas mówi – „macie piękne kostiumy”, to protestujemy. To są stroje, kostiumy zakładają aktorzy w teatrze. My się nie przebieramy, tylko pokazujemy polską tradycję.

Przy wyborze fasonu, materiałów czy wzorów zespołowi doradzają etnografowie. To wyjątkowa ręczna robota, która też sporo kosztuje.

– Zwłaszcza nasze panie są na scenie ubrane na bogato – mówi Kierzek. – Nasze najdroższe stroje, mieszczan żywieckich, są już u nas czterdzieści lat. Sama zapaska – fartuch ręcznie haftowany, to w tym przypadku koszt około sześciu tysięcy złotych. Cały strój damski kosztuje dwadzieścia tysięcy złotych. A mamy osiem takich kompletów. Męskie stroje są tańsze.

Spora cena i niemały ciężar.

– Stroje swoje ważą – dodaje z uśmiechem kierownik zespołu. – Kobiecy strój łowicki to dodatkowe piętnaście kilogramów, sieradzki tylko osiem. Zdarzało się, że podczas zagranicznych występów ludzie dopytywali, czy u nas jest tak zimno, skoro tancerze mają na sobie tyle warstw wełny.

Zespół występuje w strojach z regionów: łowickiego, opoczyńskiego, sieradzkiego, krakowskiego, rzeszowskiego, mieszczan żywieckich, Lachów Sądeckich, lubelskiego, biłgorajskiego.

– Z każdego regionu posiadamy po dziesięć, dwanaście par strojów – opowiada kierownik. – To nie są rzeczy rzadko używane. Zespół koncertuje w kraju i zagranicą, stroje są pakowane, rozkładane, prane czasem w różnych warunkach i tak w kółko. Bywa, że wtedy ulegają zniszczeniu. Po powrotach czyścimy je, dopieramy, a one nadal w większości wyglądają jak nowe.

Stroje Bychlewianki są szyte w Szafie Etnografa. To firma z Gdowa w okolicach Krakowa.

– W pracowni wszystko jest konsultowane z etnografami – dodaje pan Radosław. – Czasem sami nam proponują jakieś „nowości”. Niedawno dojechały do nas wełniane spódnice górali żywieckich. Zazwyczaj są one w róże. Wzór na naszych to śliwki. Byłem tym bardzo zdziwiony i konsultowałem to u pani etnografki z Beskidu Żywieckiego. Jak tylko usłyszała o śliwkach, to powiedziała, żeby brać ten materiał, a jak go zostanie, to ona bierze. Śliwkówki na około pięćdziesiąt lat pojawiały się w stroju górali żywieckich. W ten sposób odkrywamy też trochę nowe – stare i zapomniane trendy.

Na stroje składa się wiele elementów – to też halki, koszule, buty, korale, chusty na głowę.

– Zbieramy miary ze wszystkich tancerzy i je uśredniamy. Z reguły zamawiamy „M”, ani za duże, ani za małe – dodaje kierownik. – Wszystkie halki i warstwy sprawiają, że całość prezentuje się pięknie.

Zespół liczy około 100 członków, w czterech kategoriach wiekowych, ale są też muzycy.

– Dla nich również mamy stroje – dodaje Kierzek. – Trochę inaczej szyte, żeby były wygodniejsze i nie ograniczały ruchów przy grze na instrumencie. (an)

eprasa.pl 6c19e50faa

# Tragedia na Bugaju

**Z okna korytarza na IX piętrze wieżowca wyskoczył mężczyzna. Zginął na miejscu. Miał 45 lat.**

Do tragicznego zdarzenia doszło w piątek przed południem na ul. „Grota" Roweckiego 17.

– Dostaliśmy wezwanie o godzinie 11.30 z Centrum Powiadamiania Ratunkowego – mówi dyżurny straży pożarnej. – Na miejsce pojechały dwa wozy.

Strażacy nie mogli już nikomu pomóc. Rozstawili tylko parawan wokół ciała leżącego na betonie przed wejściem do klatki schodowej. Tak zabezpieczyli zmasakrowanego mężczyznę przed wzrokiem ciekawskich.

Mężczyzna wyskoczył z okna bloku nr 7. Prawdopodobnie z okna na korytarzu IX piętra bloku. To tam było otwarte duże okno.

Nikt nie widział, jak doszło do tragedii. Huk uderzającego o beton ciała usłyszeli pracownicy spółdzielni, którzy pracowali na terenie przy bloku.

Mężczyzna spadł na betonowy daszek nad wejściem do klatki schodowej, a potem zsunął się na betonowe podejście pod klatkę schodową.

Ludzie pospieszyli na pomoc, ale na to było za późno. Wezwano straż pożarną, policję i pogotowie ratunkowe. Niestety, mężczyzna zmarł na miejscu.

Policji udało się ustalić jego dane. To 45–letni mieszkaniec Pabianic. Nieznane są przyczyny jego desperackiego kroku.

Policja przekazała zebrane informacje prokuraturze. Teraz sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Pabianicach.

**Jeśli przeżywasz trudności i myślisz o odebraniu sobie życia lub chcesz pomóc osobie zagrożonej samobójstwem pamiętaj, że możesz skorzystać z bezpłatnych numerów pomocowych:**

**800 70 2222**
CAŁODOBOWY
Centrum Wsparcia dla osób dorosłych w kryzysie psychicznym

**800 12 12 12**
CAŁODOBOWY
Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

**116 111**
CAŁODOBOWY
Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

**116 123**
CAŁODOBOWY
Telefon wsparcia emocjonalnego dla dorosłych

**112**
Numer alarmowy w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia

**Inne numery telefonów pomocowych znajdziesz na stronach:**

**www.zapobiegajmysamobojstwom.pl**
**www.zwjr.pl/bezplatne-numery-pomocowe**
**www.pokonackryzys.pl**

# Nalot celników na targowiska

**Łódzka KAS znalazła kontrabandę wartą 50 tys. zł. W Pabianicach zlikwidowano magazyn lewego towaru.**

Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej przejęli prawie 53 tys. szt. papierosów bez akcyzy, nielegalny tytoń i 22 litry alkoholu z nieznanego źródła. To towar z trzech targowisk w Pabianicach i Łodzi.

W Pabianicach funkcjonariusze celno–skarbowi zlikwidowali magazyn kontrabandy w prywatnym mieszkaniu, zaopatrujący pobliskie targowisko przy ul. Moniuszki.

Właściciel nielegalnych wyrobów akcyzowych część towaru ukrył w aucie zaparkowanym nieopodal targowiska. Mężczyzna odpowie za przechowywanie łącznie 749 paczek papierosów. Podatek akcyzowy, którego sprawca nie uiścił, KAS szacuje na ponad 14 tys. zł.

W Łodzi nieopodal targowiska przy ul. Rydzowej funkcjonariusze zauważyli mężczyznę, który z bagażnika fiata punto wyciągał karton papierosów. Podczas szczegółowej kontroli okazało się, że w aucie przechowywał 647 paczek papierosów bez akcyzy i nielegalny tytoń. Za wykroczenie skarbowe grozi mu wysoka grzywna.

Na terenie Rynku Bałuckiego w Łodzi patrol Służby Celno–Skarbowej skontrolował pomieszczenie handlowo–gospodarcze. W lokalu funkcjonariusze znaleźli 490 paczek papierosów, tytoń bez akcyzy i 7 litrów alkoholu w plastikowych butelkach. Zarekwirowano również 757 paczek papierosów i 15 litrów spirytusu, porzuconych przez handlarzy na targowisku. Ustaleniem właścicieli zabezpieczonych towarów zajmą się śledczy z Urzędu Celno–Skarbowego w Łodzi.

# Policjantki zatrzymały pijanego kierowcę

**51–latka poszukiwano do odbycia kary więzienia. Ma dożywotni zakaz kierowania pojazdami. Teraz grozi mu 5 lat za kratkami.**

To było w niedzielę, 9 października tuż przed godziną 10.00 w Szynkielewie. Funkcjonariuszki z drogówki zauważyły samochód marki Renault Scenic, który postanowiły skontrolować. Gdy chciały zatrzymać auto, kierowca gwałtownie przyspieszył. Policjantki ruszyły w pościg. Kierowca nie zważał na sygnały świetlne i dźwiękowe policjantek. Jechał dalej.

Na ulicy Piłsudskiego w Pabianicach kierowca wjechał na pole i ugrzązł. Porzucił pojazd i zaczął uciekać pieszo.

Po krótkim pościgu policjantki zatrzymały uciekiniera. Okazało się, że jest to 51–letni mieszkaniec gminy Pabianice i jest nietrzeźwy. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,3 promila alkoholu.

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że był też poszukiwany do odbycia kary więzienia. Miał także dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Za popełnione przestępstwa grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna działał w warunkach recydywy. Ponadto prowadził pojazd niedopuszczony do ruchu i niesprawny technicznie, za co został ukarany mandatem karnym. Z kolei brak polisy OC samochodu skutkował sporządzeniem zawiadomienia do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

# Pastwili się nad jeżem

**Makabryczne sceny zarejestrowały kamery miejskiego monitoringu.**

Przed sądem rodzinnym staną dwaj nastolatkowie, którzy znęcali się nad jeżem. Policja ustaliła ich dane i skierowała sprawę do sądu.

We wtorek (11 października) około godz. 2.30 w nocy operator monitoringu miejskiego na skwerze przy ul. Szarych Szeregów zauważył dwóch młodych chłopaków, którzy pastwili się nad jeżem.

Na nagraniu widać, jak jeden z nich najpierw przekopuje zwierzę przez ogrodzenie placu zabaw, a potem kopią je na ścieżce. Strażnicy przekazali nagranie policjantom, a ci szybko ustalili dane nastolatków.

15– i 16–latka z rodzicami wezwano do komendy i przesłuchano.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że są to obywatele Ukrainy.

eprasa.pl 6c19e50faa

# Kaczyński tu

**„Pozdrawiam wszystkich, nawet tych, którzy mnie nie lubią" – zaczął Jarosław Kaczyński spotkanie z członkami PiS w Pabianicach. Za oknem remizy na ulicy Jutrzkowickiej protestujący krzyczeli „Precz z k... dyktatorem", a inni „PiS i PO – jedno zło"**

W niedzielę w remizie OSP przy Jutrzkowickiej zebrał się tłum odświętnie ubranych ludzi. To członkowie i zwolennicy PiS z powiatu pabianickiego, zgierskiego, Łasku i Łodzi przyjechali na spotkanie z prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim. Ludzie poświęcili niedzielę i swój wolny czas, by wysłuchać pomysłów prezesa na kolejne lata ewentualnego rządzenia przez PiS w Polsce.

Sala OSP wypełniona była po brzegi. Organizatorzy mówili o 360 zapisanych na listach zaproszonych. Na sali miało być około 400 osób. Średnia wieku to 50+. Obniżali ją znacznie dziennikarze z różnych stacji telewizyjnych, radiowych i gazet bardzo licznie zgromadzeni. Oni mogli wejść na salę po sprawdzeniu przez ochroniarzy sprzętu i legitymacji prasowych (kobietom zaglądano do toreb, gdy wydawały się zbyt duże). Nie obeszło się bez wykrywaczy metali.

Na długo przed wyznaczoną godziną 16.00 na ulicy Jutrzkowickiej po drugiej stronie ustawili się przeciwnicy PiS i prezesa Kaczyńskiego. Rozwinęli transparenty i własnoręcznie zrobione banery. Powiewały flagi Polski i Unii Europejskiej.

– Po co on tu przyjeżdża – denerwowali się mieszkający po sąsiedzku z remizą ludzie.

eprasa.pl 6c19e50faa

# był

– Nikt go tu nie chce. Może jakby przywiózł trzy wagony węgla, to byłaby inna mowa. Zarabiam 2.700 na miesiąc, dostałam 3.000 dodatku węglowego, a na zimę potrzebują 4 tony węgla. Jak mam zabezpieczyć rodzinę przed zimnem. Będziemy chodzić w kożuchach.

–Nikt tyle nie dał, co PiS – chwalił na głos inny mężczyzna. Dodał, że chciałby uścisnąć dłoń prezesa, jeśli ochrona mu na to pozwoli.

Pana Mikołaja, który trzymał w rękach własnoręcznie zrobiony plakat, a na nim fotografię Macierewicza i pytanie o zwrot wraku Tupolewa, wylegitymowali policjanci. Spisali jego dane i kazali zejść z chodnika po stronie OSP. Dlaczego?

– Skąd tyle policji, pani patrzy, na każdym wjeździe stoją – dogadywała kobieta z Jutrzkowickiej. – Kto za to zapłaci?

Ulicą Jutrzkowicką więcej niż zwykle było motocyklistów. Przejeżdżając trąbili i „ryczeli" silnikami. Z otwartych okien samochodów padały słowa poparcia dla protestujących.

Na Jutrzkowickiej było granatowo od umundurowanych. Z Łodzi sprowadzono policyjne oddziały prewencji. Na jednego demonstranta przypadał prawie jeden policjant. Niektórzy byli nawet bardzo uzbrojeni, oprócz kamizelek kuloodpornych mieli krótką broń, pałki, kajdanki. Po co? I na kogo?

Przed 16.00 na Jutrzkowickiej odbyła się konferencja prasowa pabianickiej Platformy. Krzysztof Habura poinformował, że ma zamiar przekazać prezesowi Kaczyńskiemu petycję w sprawie ogromnych kosztów energii.

– Spółki dostarczające energię biorą ponad 73–procentową marżę. Tak nie da się żyć, niech coś z tym zrobią – stwierdził Habura.

Poseł Cezary Grabarczyk stwierdził, że w Sejmie leży projekt uchwały opozycji w sprawie cen energii dla gospodarstw domowych w cenie 40 zł za megawatogodzinę. Czy znajdzie się w programie obrad najbliższego posiedzenia Sejmu?

Habura i Arkadiusz Jaksa próbowali dostać się na salę OSP. Drogę zagrodzili im policjanci, wyszli organizatorzy. Jarosław Kosmala (radny powiatowy) stwierdził, że nie może ich wpuścić.

– Dlaczego? – dziwił się Habura. – Nie mam zamiaru robić zadymy, chcę tylko dostarczyć petycję podpisaną przez pabianiczan.

Kosmala odparł, że może przekazać petycję prezesowi, jeśli Habura mu ją przekaże.

Tak też się stało. O tym, że Kaczyński został poinformowany o petycji, usłyszeliśmy kilkadziesiąt minut później. Spotkanie zapowiedziano na godz. 16.00, ale prezes się spóźnił. Zajechał przed remizę czarną skodą super B z 27–minutowym „poślizgiem". Wszedł na salę (drugie piętro po schodach) wśród oklasków. Potem odśpiewano hymn (wszystkie zwrotki) i prezes zaczął mówić. Przeprosił za spóźnienie (jechał prosto ze spotkania w Sieradzu), po drodze zauważył, że „jeszcze dużo jest do zrobienia". Dużo mówił o swoim głównym przeciwniku politycznym i partiach opozycyjnych. Wyszło na to, że jedynie polska partia to PiS, a pozostałe partie są niemieckie.

Przypomniał sobie o petycji i stwierdził, że to „od tych z niemieckiej partii". „Niech się zapiszą do partii polskiej to będzie łatwiej z petycjami" – zażartował, czym wywołał salwę śmiechu na sali.

Mówił też o reparacjach wojennych."Niemcy muszą zapłacić za to, co nam zrobili. To jest ważne ze względu na nasz status i godność. To jest papierek lakmusowy, który pokazuje, które partie są naprawdę polskie".

Zdaniem prezesa samorząd musi zająć się sprawą węgla, bo to jego obowiązek. Samorząd ma zapisane w obowiązkach dbać o ciepło dla ludzi. „Nikt tutaj łaski nie robi". Samorządy nie są odrębne od państwa. Mają obowiązek zapewnić obywatelom ciepło, opał. Jeśli nie chcą tego robić, to albo się nie nadają do rządzenia, albo chcą wykorzystać tę sytuację do politycznych celów.

Dowiedzieliśmy się też, że rząd doskonale poradził sobie ze sprawą uchodźców z Ukrainy. Przyjęliśmy ich 7 mln, a obecnie w Polsce jest ich 2–3 miliony. „Władza robiła cały czas wszystko, by pomagać", stwierdził prezes. „Brawo Polacy!".

Mamy obecnie czwarty kryzys. Rząd robi wszystko, by pomagać, nie chcemy, by Polacy zaczęli wyjeżdżać. Nawet gdybyśmy wszystkim podnieśli dochody, to nie ma szans, by bezrobocie nie wystąpiło. Robimy wszystko, by pomagać, przede wszystkim emerytom. Stąd 13. I 14. emerytury, stałe świadczenia, by ich wesprzeć.

Prezes odpowiedział też na kilka pytań odczytanych przez prowadzącego spotkanie Krzysztofa Ciebiadę. Pytania dotyczyły wcześniejszych emerytur. Dowiedzieliśmy się, że toczy się w tej sprawie spór z Solidarnością, która chciałaby wprowadzić wcześniejsze emerytury, a PiS nie jest taki skory, bo to obciążenie dla państwa ogromne. „Nie chcemy oszukiwać, nie wiemy, kiedy to będzie" – mówił prezes.

Czy nadszedł czas na zmianę prawa spółdzielczego?

Spółdzielnie mieszkaniowe to, zdaniem Kaczyńskiego, państwo w państwie. „Kilka razy podejmowaliśmy tę sprawę i zawsze kończyła się źle. Ale PiS chce to zrobić. Stwórzcie wokół tego tematu poparcie społeczne" – radził.

Czy jest gotów na koalicję?

„Tak, ale z kim? Z nikim. Żartuję" – wyjaśnił.

Poproszono go też o komentarz do działania pabianickiego prezydenta. „Dostaje dotacje, a jeździ na protesty".

„My kierujemy się zasadami rycerskości, honoru" – wyjaśnił nie wprost zachowanie prezydenta Kaczyński.

Spotkanie w remizie zakończyło się około godziny 18.00. „Po tej wizycie wiemy już, że my te wybory wygramy", stwierdził Krzysztof Ciebiada. Prezes Otrzymał wiązankę biało–czerwonych róż i obrazem z wizerunkiem św. Maksymiliana, patrona Pabianic. Gospodarze przygotowali w osobnej sali catering, ale nie wiadomo, czy prezes skosztował pabianickich frykasów. Prasy tam nie wpuszczono.

Prezesowi opuszczającemu Pabianice towarzyszyła tylko eskorta policji. Protestujący znudzili się i rozeszli na długo przedtem. (gg)

eprasa.pl 6c19e50faa

# Z takimi belframi uc

**Dzień Edukacji Narodowej to okazja do świętowania dla wszystkich pracowników oświaty. Wielu nauczycieli i dyrektorów odebrało nagrody z rąk prezydenta i starosty. Niektórzy opowiedzieli nam o kulisach swojego zawodu**

– Zawsze chciałam uczyć, być nauczycielką – zwierza się Barbara Żwańska, dyrektorka

I LO. – Lubiłam matematykę i nie miałam z nią trudności. Uczyła mnie pani Regina Pytkiewicz.

Pani dyrektor wahała się między studiami matematycznymi a historycznymi. Ostatecznie wybrała naukę ścisłą i nie żałuje. Ukończyła wydział matematyczno–fizyczno–chemiczny na Uniwersytecie Łódzkim z kierunkiem matematyka. Zaczęła uczyć w Szkole Podstawowej nr 13, potem był przez 11 lat Zespół Szkół Ekonomicznych, a po połączeniu ze szkołą przy Gdańskiej Zespół Szkół nr 3. Od 6 lat pracuje w I LO, najpierw była wicedyrektorem, a teraz drugą kadencję kieruje szkołą.

– Nie tylko zajmuje mnie administrowanie, uczę matematyki – dodaje. – To bardzo ciekawa praca. Codziennie dzieje się coś nowego.

***

– Główną rolę w wyborze mojej drogi życiowej odegrała mama – przyznaje Krzysztof Zajda, dyrektor II LO. – Była nauczycielką w przedszkolu. Ja ukończyłem wydział historyczny na UŁ, a pierwszą pracę miałem w świetlicy SP 16. Wbrew pozorom, była to bardzo odpowiedzialna praca.

Ze świetlicy poszedł na 8–miesięczne przeszkolenie wojskowe. Z wojska wyszedł ze stopniem starszego kaprala podchorążego, nawet dowodził drużyną. Teraz dowodzi kadrą i uczniami II LO.

Ma sporą grupę autorytetów nauczycielskich z czasów nauki w I LO.

– To byli prof. Bohaczewska, prof. Frachowicz…, któremu

zgubiłem granat. To był granat ćwiczebny. Tak dobrze rzuciłem, że nie mogłem go odnaleźć. Podobnym wyczynem popisałem się w wojsku – wspomina. – Profesor nauczył mnie takiej techniki rzucania, że mundurowi byli zdziwieni, skąd w takim niepozornym ciele tyle siły.

Profesor Piekarek nauczył go odróżniać „skałki”, a prof. Rospękowi nie udało się nauczyć mówić po angielsku.

– Ale znam dotąd gramatykę angielską – zapewnia dyrektor.

Profesor Logę wspomina jako surową matematyczkę, która raz go zadziwiła, stawiając piątkę za odpowiedź przy tablicy. To był jego jedyny taki wynik w karierze licealisty.

Podobne postacie z charyzmą i nieprzeciętnymi charakterami widzi wśród dzisiejszych nauczycieli swojej szkoły.

Wyboru zawodu nie żałuje.

– W biznesie bym się nie sprawdził – przyznaje. – Trudno się dyrektoruje, wolę uczyć historii, „bo wiadomo, jak się zakończyła bitwa pod Grunwaldem i po czyjej stronie była racja”.

Gdyby teraz wybierał zawód nauczyciela, to by się bardzo zastanawiał. Nauczyciele są niedoceniani i nisko opłacani. Współczuje młodym.

***

– Nigdy nie myślałem o uczeniu – mówi Paweł Szałecki,

dyrektor Zespołu Szkół nr 1, dawniej „mechanika”. – Do szkoły trafiłem przez przypadek.

Paweł Szałecki ukończył „elektryk” za czasów Zbigniewa Kowalskiego i zdobył tytuł technika elektryka.

– Mieliśmy z nim rysunek techniczny – wspomina. – W ostatnich latach przyszedł Zbigniew Dychto, ale to nie był mój ulubiony nauczyciel. Inaczej było z Henrykiem Kucharskim, który bardzo pomógł mi w przedmiotach zawodowych. Miał autorytet, nie musiał głosu podnosić. Doskonały pedagog.

Z przyjaźnią wspomina Marka Stężyckiego od WF–u, Jerzego Wojciechowskiego od przedmiotów zawodowych, rusycystkę panią Rojszczak, a także Halinę Janczyk – wychowawczynię i polonistkę.

– Musieliśmy pisać wypracowania na 10 stron, ale do dziś nie mam problemu z pismami… – zapewnia.

Z prądem szybko dał sobie spokój. Pociągał go sport. Ukończył AWF w Warszawie, kierunek nauczycielski, zdobył też uprawnienia trenerskie II klasy. Do 2011 roku pracował w klubach sportowych Włókniarz, PTC, Pawlikowice.

– Belfrem zostałem przez ojca, namówił mnie na rozmowę z dyrektorem „mechanika”, potrzebowali tam nauczyciela. Poszedłem i zostałem przyjęty. To był 1989 rok. W 2011 roku wygrał konkurs na dyrektora szkoły.

Mówią na niego „ojciec dyrektor”, bo po ojcowsku kieruje szkołą. Lubi sprawdzić i dojrzeć wszystko osobiście. Jest pracoholikiem. Ale może dlatego szkoła tak się zmieniła. Jak stanie jeszcze hala sportowa, to będzie coś. Jak przychodził tu w 89 roku, było 30 nauczycieli i ok. 40 pracowników warsztatów. Dziś jest 50 osób kadry i 550 uczniów. Jest trochę płci pięknej – 115 dziewcząt. „Kiedyś nie do pomyślenia”, bo mechanik to była męska szkoła.

– Gdzie się człowiek nie obróci, wszędzie nasi – zapewnia.

Byli uczniowie mechanika prowadzą zakłady samochodowe, budowlane. On sam strzyże się u swojej uczennicy na Baczyńskiego i zapewnia, że zawsze jest zadowolony.

eprasa.pl 6c19e50faa

# zniom jest po drodze

***

– Myślę, że zawód nauczyciela to taki mój wybór od serca – mówi Anna Medyńska, nauczycielka języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr 17. – Zawsze lubiłam pracę z dziećmi i nawet w trudnej sytuacji, w jakiej znajduje się obecnie nasza edukacja, dalej będę to kontynuować, bo nie wyobrażam sobie niczego innego.

Pani Anna już na studiach wiedziała, że chce uczyć i widziała swoje miejsce w szkole.

– Nigdy nie myślałam o pracy gdzieś w firmach czy korporacjach – dodaje. – I nawet po tych dwudziestu latach w zawodzie takich pomysłów nie ma. Ale nie wiem, czy teraz, będąc młodą osobą, bym też taką decyzję podjęła.

Praca nauczyciela to wyzwania.

– I to poważne – dodaje anglistka. – Trzeba nadążyć za uczniami i ich potrzebami. Starać się, żeby lekcje nie były takie standardowe, normalne, ale żeby zaskakiwały, były innowacyjne. Trzeba dużo w siebie inwestować, żeby lekcje dzieciom sprawiały przyjemność.

***

Anna Leśniak, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1 swoje stanowisko piastuje już od 17 lat. W zawodzie nauczyciela pracuje od 32 lat.

– Od długiego czasu łączę więc doświadczenie nauczyciela i osoby prowadzącej jednostkę oświatową – mówi. – Największym plusem mojej pracy jest kontakt z ludźmi. Mam możliwość obserwowania dzieci, ich radości, tego, jak się rozwijają. Lubię patrzeć, jak wpadają uśmiechnięte do klasy, czekając na swojego nauczyciela. Ale również, jak przychodzą do mnie, do gabinetu i opowiadają o swoich doświadczeniach. Jak oczekują wsparcia. Budujące jest to, że potrafią o tym mówić i wiedzą, gdzie się po pomoc zwrócić.

Gabinet pani dyrektor mieści się na drugim piętrze szkoły.

– Kiedyś zastanawiałam się, czy przyjdzie taki moment, że będę po tych schodach wchodziła z trudem – wyznaje nauczycielka. – Ale nic podobnego się nie dzieje. Każdego dnia idę do gabinetu z pasją i radością, myśląc, co nowego może mnie spotkać.

Pani Anna pracuje jako terapeuta pedagogiczny, ale jej podstawowym wykształceniem jest edukacja wczesnoszkolna.

– Wybór zawodu to nie był przypadek, w młodości miałam dwa pomysły na życie. Jednak, gdy tylko zaczęłam studia, od razu wiedziałam, że to jest to, czym chcę się zajmować przez kolejne lata – wspomina. – Bardzo szybko, już w czasie studiów, rozpoczęłam pracę, bo taka okazja się zdarzyła i ani przez chwilę nie miałam pomysłu, żeby ten zawód zmienić. Mimo doświadczenia i różnych okoliczności, które nas spotykają na tej drodze, gdybym miała wybierać ponownie, to i tak padłoby na ten zawód.

***

– Nie żałuję, że zostałam nauczycielem – mówi Joanna Głos–Podgrodzka, dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 13. – Bardzo lubię swoją pracę, jestem szczęśliwa, że mogę być z dziećmi. One są tak kochane. Nie miałam takiego momentu, żeby minusy tej pracy przeważyły nad plusami.

Wybór takiego zawodu nie był przypadkowy.

– Wahałam się tylko, czy wybrać szkołę podstawową czy przedszkole – dodaje dyrektorka. – Ostatecznie wygrało przedszkole i to był dobry wybór.

Taka praca to wyzwanie.

– Najpierw, gdy przychodzą do nas maluszki, trzeba je do siebie przekonać, zaopiekować się nimi, żeby czuły się bezpieczne – opowiada nauczycielka. – Ze starszakami pojawiają się nowe wyzwania. Nie zmieniłabym tego zawodu, pomimo wszystko.

***

Grażyna Butryńska jest nauczycielem języka polskiego i WOS–u w Szkole Podstawowej nr 1. W przyszłym roku minie 40 lat, odkąd pracuje w tym zawodzie.

– Zawsze chciałam być nauczycielem i nie żałuję decyzji, mimo że bywało ciężko – wyznaje. – Największymi plusami tej pracy są dzieci. Czasy się zmieniają, wszystko pędzi do przodu, rodzice mają inne oczekiwania, ale dzieci aż tak mocno te zmiany nie dotyczą. Zawsze są wspaniałe.

W tym zawodzie nie można się nudzić.

– Tyle różnych rzeczy jest do zrobienia – opowiada nauczycielka. – Nie tylko merytoryczne, są też kwestie wychowawcze. Każdego dnia dzieje się coś innego.

***

Katarzyna Zawadzka i Iwona Szkarupska to nauczycielki wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Miejskim nr 16.

– Z roku na rok wydaje nam się, że to jednak jest coraz trudniejszy zawód – mówi pani Iwona. – Dzieci stawiają przed nami coraz wyżej poprzeczkę, a cierpliwości z czasem nie przybywa. Ale to piękny zawód, spełniamy się w nim i realizujemy. Z dziećmi zawsze sobie radę damy, z rodzicami bywa różnie.

Gdyby padło pytanie o ponowny wybór zawodu?

– Trudno powiedzieć, co byśmy wybrały. Nasz zawód jest różnie postrzegany – dodają zgodnie. – Ale bardzo lubimy swoją pracę. Cieszymy się, jak nasze dzieci wychodzą do szkoły i wracają do nas, opowiadają o swoich doświadczeniach, gdy świetnie sobie radzą. Mamy wychowanków, którzy odwiedzają nas tak przez długie lata.

eprasa.pl 6c19e50faa

# Od Szkoły Handlowej do Gi

**» Powstała w 1898 roku szkoła cieszyła się tak dobrą opinią, że jej absolwentów przyjmowano na uczelnie bez egzaminów. Jej uczniowie nie byli typowymi kujonami, zastrajkowali, by językiem wykładowym był język polski**

W początkach XIX wieku w miarę rozwoju miasta i przyrostu ludności, w miarę rozwoju przemysłu bawełnianego wzrastało zapotrzebowanie na pracowników umysłowych. Ówczesne władze carskie zakładały kolejne szkoły początkowe. Ich celem było nie tylko nauczanie, ale i rusyfikowanie młodzieży polskiej.

Przemysłowcy musieli szukać pracowników umysłowych za granicą. Wraz z gronem obywateli zaczęli poważnie zastanawiać się nad założeniem szkoły średniej w naszym mieście. Najbardziej odpowiadał im typ szkoły handlowej, w której młodzież uzyskiwałaby przygotowanie do pracy w przemyśle.

## Szkoła handlowa potrzebna miastu

Opracowano więc statut 7–klasowej szkoły handlowej, który został zatwierdzony w 1889 r. Przewidywał on, że na czele szkoły będzie stała Rada Opiekuńcza, składająca się z prezesa i 6 członków wybieranych przez założycieli. Do Rady z urzędu wchodził dyrektor szkoły.

Jej celem była troska o rozwój szkoły, dozór nad funduszami i majątkiem szkolnym, ustalenie poborów dla nauczycieli na wniosek dyrektora. Sprawy nauczania i wychowania należały do dyrektora i Komitetu Pedagogicznego. Po uzyskaniu zezwolenia na otwarcie szkoły pomyślano o budynku. Na ten cel miasto przeznaczyło pofabryczny 3–piętrowy gmach, w których stacjonowały wojska rosyjskie. W 1891 wojsko opuściło Pabianice, a budynek wyremontowano za kwotę 17.292 rubli i 17 kopiejek.

Dyrektorem szkoły został Aleksander Lubański, były dyrektor szkoły handlowej w Kijowie.

19 czerwca 1898 roku wybrano Radę Opiekuńczą w składzie: Oskar Kindler – przewodniczący, Teodor Hadrian – sekretarz, Ludwik Schweikert – skarbnik, oraz członkowie: Teodor Ender, Izydor Baruch, Oskar Saenger, dr Ignacy Broniewski.

Pabianiccy przemysłowcy nie szczędzili grosza na wyposażenie klas oraz gabinetów fizycznego i chemicznego wraz z laboratorium, tak, że wkrótce szkoła zasłynęła jako jedna z najlepiej wyposażonych szkół średnich w Polsce.

Oskar Saenger

Ludwik Schweikert

Oskar Kindler

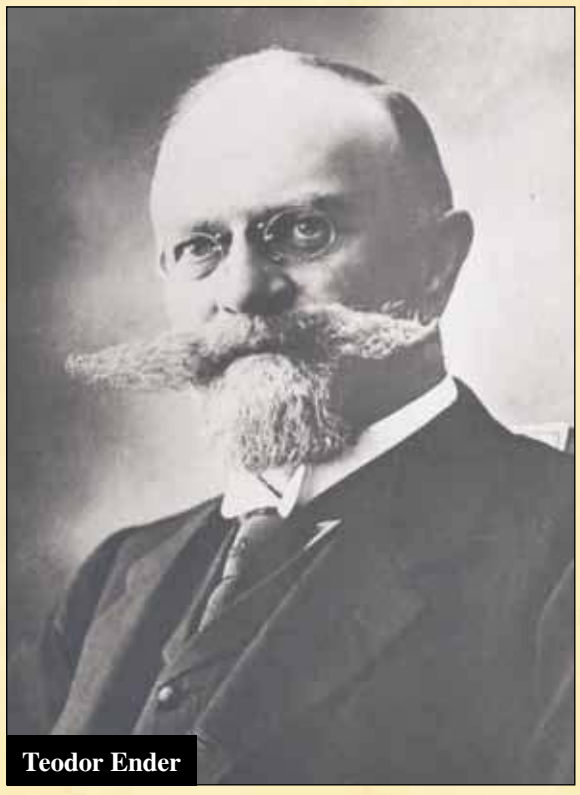
Teodor Ender

## Nauczyciele dobrze opłacani

2 października 1898 roku nastąpiło uroczyste otwarcie. Językiem wykładowym był język rosyjski, a jej pełna nazwa brzmiała Pabianickoje Siemiklasnoje Komierczeskoje Uczilischcze.

Nauczyciele byli dobrze opłacani, toteż personel składał się z wybitnych sił i wkrótce szkoła osiągnęła wysoki poziom, cieszyła się dobrą opinią, zarówno u władz szkolnych, jak i na wyższych uczelniach. Na bardzo wysokim poziomie stały przedmioty ścisłe. Nauczano tu także: religii, języka rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, matematyki, historii powszechnej, historii Rosji, geografii powszechnej i Rosji, przyrody, fizyki, chemii, mineralogii, arytmetyki handlowej, geografii handlowej, ekonomii politycznej, prawa finansowego, buchalterii, korespondencji handlowej, towaroznawstwa, rysunku, śpiewu, gimnastyki. Język polski był nieobowiązkowy.

Typ szkoły rosyjskiej młodzieży nie odpowiadał, wzrastało niezadowolenie, opór i krytyka w stosunku do władz. W 1902–1903 roku powstało zakonspirowane Kółko Młodzieży Niepodległościowej, którego działalność polegała na organizowaniu konspiracyjnych zebrań, na których za pomocą referatów i lektur pogłębiano wiedzę z historii, literatury polskiej i głoszono ideologię niepodległościową. Zebrania odbywały się w domu państwa Laczysławów, a głównymi kierownikami kółka byli uczniowie: Aleksander Laczysław, Bronisław Płoszyński, Jan Majewski, Bernard Dobrzyński, Bolesław Lewandowski, Zygmunt Stelumessel.

## Strajk szkolny

W Pabianicach, mieście fabrycznym, narastał nastrój walki z zaborcą. Przeniknął on także do szkoły. Młodzież miała poparcie nauczycieli, prof. Władysława Michalskiego i prof. Edwarda Minkiewicza. W mieszkaniu Michalskiego spotykali się m.in. z J. Mireckim (ps. Montwiłł, który został stracony w Cytadeli w 1908 r). Z Warszawy przyjechał student Bruno Gutke z informacjami od młodzieży z innych miast byłego Królestwa Polskiego. W 1905 r., gdy wybuchła rewolucja w Rosji, w Pabianicach nastroje rewolucyjne przybrały na sile. Następstwem rozruchów i demonstracji było zamknięcie szkoły w styczniu 1905 r. Ponownie otwarta została 22 lutego tegoż roku. I wtedy pod wpływem akcji w całym Królestwie oraz z inicjatywy profesorów Michalskiego, Minkiewicza, J. Dąbrowskiego i M. Rembertowicza w Pabianicach wybuchł strajk szkolny. 25 lutego 1905 r. w jednej z klas uczniowie Bronisław Płoszyński, Jan Michalski i Mieczysław Laczysław wręczyli dyr. Lubańskiemu petycję, w której młodzież domagała się przekształcenia szkoły rosyjskiej w polską.

Wedle relacji dyrektora, strajkowało 40 uczniów i 5 uczennic. Wynika z tego, że młodzież innych narodowości nie poparła strajku, który zakończył się 1 marca 1905 r. Organizatorzy strajku wystąpili ze szkoły na żądanie rodziców. Pozostali uczniowie próbowali jeszcze raz zastrajkować 5 marca 1905 r., ale nie udał się on.

Skutkiem strajków był wiec rodzicielski 6 marca z udziałem Rady Opiekuńczej, nauczycieli i uczniów, na którym uchwalono wszczęcie starań o pozwolenie na wprowadzenie języka polskiego

eprasa.pl 6c19e50faa

# mnazjum im. Śniadeckiego

foto: z archiwum Stanisława Miśka

jako wykładowego. 3 października 1905 r. Rada Pedagogiczna wprowadziła język polski jako wykładowy.

## Musieli wyjechać z kraju

Przywódcy strajku:

Aleksander Laczysław – założyciel Kółka Samokształceniowego, został zdekonspirowany i aresztowany. Zwolniono go, ale musiał opuścić Polskę. Wyjechał w kwietniu 1905 r. do Szwajcarii.

Bronisław Płoszyński – współzałożyciel Kółka. Musiał opuścić kraj razem z Laczysławem.

Zygmunt Stelumessel wytrwał w Pabianicach do końca 1905 r., został aresztowany i opuścił miasto.

Stefania Ankerstein na początku roku została aresztowana, po 4 miesiącach więzienia zwolniona. Wróciła do Pabianic.

Józef Kopias to drugi obok Laczysława, odznaczał się odwagą w wystąpieniach. Ta działalność zmusiła go do opuszczenia kraju. Zamieszkał we Francji.

## Bez egzaminów na uczelnie

Od 1906/7 roku Szkoła Handlowa była polską, tym samym zrzekła się praw szkół państwowych. Rada Opiekuńcza powołała na dyrektora prof. Henryka Lipskiego, dotychczasowego nauczyciela fizyki, który wprowadził koedukacyjną naukę. Szkoła nadal miała język wykładowy rosyjski, uczyła geografii powszechnej, historii powszechnej, historii Rosji, geografii Rosji. Absolwentom tej szkoły odebrano jednak prawo wstępu na wyższe uczelnie w Rosji. W związku z tym dyrekcja szkoły czyniła starania, by ułatwić absolwentom wstęp na inne uczelnie zagraniczne. Z powodzeniem. W 1907 r. zawarto umowę pomiędzy Radą Szkolną Kantonu Trybunalskiego a dyrekcją szkoły Handlowej w Pabianicach, na mocy której abiturienci uzyskali prawo wstępu na uniwersytet w Tryburgu. Byli też przyjmowani na uczelnie w Szwajcarii, Francji i w byłej Galicji we Lwowie i Krakowie.

Po kilku latach pabianicka szkoła zdobyła sobie taką opinię, że jej absolwenci po okazaniu świadectwa dojrzałości przyjmowani byli na studia bez egzaminów.

W latach 1912–1913 władze rosyjskie założyły w Pabianicach rosyjską szkołę średnią pn. Aleksandryjskie Uczyliszcze. Szkoła ta miała osłabić pozycję Szkoły Handlowej. Wybuch I wojny położył kres tej placówce, a ślad po niej w mieście zginął.

W latach 1916–1917 w celu uzyskania dla absolwentów prawa wstępu na uniwersytet i politechnikę warszawską przekształcono za zezwoleniem władz okupacyjnych 7–klasową Szkołę Handlową na 8–klasową Szkołę Realną. Szkoła musiała się odtąd zastosować do ogólnych przepisów.

To ciągłe przystosowywanie się szkoły do wymagań różnych uczelni ciążyło nadmiernie. Programy Szkoły Handlowej zawsze były przeładowane, ponieważ do programu szkół ogólnokształcących dokładano przedmioty handlowe. Zjawisko przemęczenia młodzieży wystąpiło już w pierwszych latach szkoły rosyjskiej; starano się temu zapobiec przez zastosowanie doskonałych metod nauczania, przez pomoc słabszym uczniom, a nie myślano o przeładowaniu programu.

Wskazał na to zjawisko inspektor na Radzie Pedagogicznej w roku 1902, lecz jego uwagi nie starano się realizować.

## Szkoła na deficycie

Dopiero po przemianowaniu Szkoły Handlowej na Szkołę Realną nastąpiło odciążenie programu z przedmiotów handlowych. Pomimo dużej ilości uczniów, wprowadzonych oszczędności, szkoła w tym okresie nie była samowystarczalna. Każdy rok przynosił deficyt, który pokrywała po dawnemu Rada Opiekuńcza, a oprócz tego wpływały dotacje od magistratu miasta Pabianic, od władz oświatowych i czasem z innych źródeł.

Budżet jeszcze w roku 1916–1917 był liczony w rublach i w markach, a w latach 1917–1918 w markach, przy czym ruble i marki uległy widocznej dewaluacji, gdyż pokazały się coraz niższe sumy. W roku 1015–1916 budżet szkoły wynosił 32.287 rubli 89 kop.; w 1916–1917 – 45.479 rubli 87 kop. i 8.664 marki, w 1917–1918 – 159.000 rubli i 44 marki.

Szkoła Realna w ciągu trzyletniego istnienia otrzymała od Rady Opiekuńczej 13.634 ruble i 28.952,72 marek i magistratu Pabianic 4.000 rubli i 15.000 marek, od Sejmiku powiatowego 5.000 marek.

## Szkoła państwowa

W czasie wojny Radzie Opiekuńczej trudno było utrzymać szkołę, ponieważ przemysł wskutek działań wojennych popadał w ruinę. Toteż po odzyskaniu niepodległości wszczęto starania o upaństwowienie szkoły. Ponieważ Rada Opiekuńcza skłonna była oddać bezpłatnie gmach szkoły wraz z inwentarzem państwu, nie było przeszkód w upaństwowieniu placówki. 23 maja 1919 roku podpisano akt rejentalny. Z ramienia Rady Opiekuńczej występował Feliks Krusche, Oskar Saenger i Henryk Lipski. Rada zobowiązała się uregulować wszelkie należności wynikłe z tytułu prowadzenia szkoły do dnia 31 lipca 1919, a zaległe wpisy na czas do 31 lipca stały się własnością Ministerstwa WR i OP. Aktem organizacyjnym z 19 września 1919 r. nadano szkole nazwę Gimnazjum Państwowe imienia Jędrzeja Śniadeckiego. Dyrektorem nowej szkoły został nauczyciel chemii i biologii Henryk Piątkowski.

*Opr. na podstawie: A. Krakowski, Z Historii Pabianickiego Szkolnictwa, Życie Pabianic 1958 r.*

eprasa.pl 6c19e50faa

# SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

**ZATRUDNIĘ** kierowcę kat. B na taxi Tel. 518 310 850.

**ZATRUDNIĘ** kierowcę rencistę. Tel. 518 310 850.

**SZWACZKI** i chałupniczki zatrudnię / dzianina/. Tel. 663 331 131.

**ZATRUDNIĘ** prasowaczkę. Tel. 517 870 888.

**KIEROWCĘ** C+ E z terenu Pabianic lub okolic zatrudnię od zaraz. Tel. 602 388 754.

**DZIEWIARKĘ**, dziewiarza również do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

**PRZYJMĘ** do pracy brukarza i pomocnika z doświadczeniem i bez nałogów. Tel. 506 917 262.

**DO** wykończeń wnętrz zatrudnię. Praca na miejscu, stała. Tel. 516 842 054.

**ZATRUDNIĘ** samodzielnego mechanika do warsztatu samochodowego w centrum Pabianic. Tel. 534 404 604.

**PILNIE** przyjmę szwaczki – praca cały rok, dzianina. Tel. 608 032 698.

**POMOC** domowa do emerytki. Tel. 576 025 080.

**DORYWCZO** kobietę na działkę zatrudnię (pielenie i sadzenie malin). Tel. 509 367 850.

**SZWACZKĘ** zatrudnię. Tel. 502 910 081.

**ZATRUDNIĘ** pomocnika na budowę i murarza. Tel. 502 826 188.

**ZATRUDNIĘ** na budowie. Tel. 605 721 791.

**PRASOWACZY** (podprasówka) – zatrudnię. Tel. 605 450 031.

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, praca stała, sukienki, bluzki z tkaniny i dzianiny. Tel. 604 596 440.

**POMOCNIKA** na budowę zatrudnię. Tel. 604 500 775.

**ZATRUDNIĘ** szwaczki! Konfekcja damska. Dzianina i tkanina. Produkcja własna, stała praca i tygodniówki. Tel. 693 369 333 Pabianice, Pabia.

**SZWALNIA** w Pabianicach (Pabia) poszukuje prasowaczki od zaraz. Wypłaty tygodniówki, tylko doświadczone osoby! Praca od poniedziałku do piątku. Numer tel. 693 369 333.

**OSOBĘ** w sklepie spożywczym zatrudnię. Tel. 601 922 659.

**SZWACZKĘ** zatrudnię. Pabianice. Tel. 609 845 949.

**PRZYJMĘ** do dociepleń i wykończeń wnętrz. Możliwość przyuczenia. Tel. 503 149 878.

**SZWACZKI**, chałupniczki, dzianina, stała praca. Tel. 533 929 651.

**FIRMA** budowlana zatrudni pracowników. Tel. 537 873 031.

**ZATRUDNIĘ** chałupniczki oraz pomoc do szwalni. Tel. 791 544 010.

**ZATRUDNIĘ** pracownika gospodarczego. Wymagane prawo jazdy kat. B i uprawnienia na wózek widłowy. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

**SZWACZKI** zatrudnię, umowa o pracę. Pabianice. Tel. 697 800 880.

**ZATRUDNIĘ** spawacza MIG MAG z doświadczeniem. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

**DO** dociepleń doświadczonego zatrudnię. Tel. 664 431 649.

**ZATRUDNIĘ** murarza oraz pomocnika murarza. Tel. 509 180 426.

**ZATRUDNIĘ** do pracy przy ociepleniach budynków i prac remontowych. Tel. 731 894 357.

**ZATRUDNIMY**: Pracowników produkcji (3 zmiany), Osobę do sprzątania hali produkcyjnej (3 zmiany), Elektromechanika (3 zmiany), Magazyniera z uprawnieniami UDT (2 zmiany) – zorganizowany dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego, Miejsce pracy: Greek Trade, Porszewice. Tel. 784 025 070.

**PRZYJMIEMY** chętną osobę do pracy na stoisko mięsa/sery/wędliny. Miejsce pracy Carrefour Pabianice. Praca od zaraz. Stawka student 19,70 netto – możliwe tygodniówki. Wszystkie osoby zainteresowane proszę o kontakt pod nr tel: 797 018 280.

**CHAŁUPNICZKI** oraz szwaczki do zakładu zatrudnię. Tel. 570 407 467.

**SZWACZKI** chałupniczki z podprasówką zatrudnię – tkanina, producent. Tel. 602 686 802.

**SZWACZKI** zatrudni producent bielizny nocnej COEMI. Preferowany kontakt osobisty w godz. 9.00–14.00, poniedziałek–piątek. ul. Pabianicka 15, Chechło Pierwsze. Tel. 043 671 31 57.

**POMOC** szwalni. Tel. 502 910 081.

**SZWACZKI** zatrudnię – tkanina. Producent odzieży damskiej. Tel. 602 686 802.

**CHAŁUPNICZKI**, bluzka – tkanina, przyjmę. Tel. 508 509 008.

## SZUKAM PRACY

**OPIEKUNKA** do dziecka szuka pracy. Tel. 509 677 358.

**USŁUGOWO** dziurka – guzik. Tel. 501 506 448.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

SAM DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

WEJDŹ NA ZYCIEPABIANIC.PL W DZIAŁ OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIE ZWYKŁE
nadasz do piątku do godz. 14.00

EKSPRESOWE
do poniedziałku do godz. 12.00

BIURO OGŁOSZEŃ
pn. 10.00–16.00
wt. 5.00–10.00
śr.–pt. 10.00–16.00
Tel. 42 227 04 00

zyciepabianic.pl

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

Ciężki dym na wesela
DO WYNAJĘCIA
Terminy „od ręki”
Tel. 502 030 124

Czekamy na TWOJĄ REKLAMĘ
marketing@zyciepabianic.pl



eprasa.pl 6c19e50faa

# OGŁOSZENIA DROBNE 18.10.2022 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046

## USŁUGI

**USŁUGI** ogrodnicze. Tel. 607 751 339.

**KOSZENIE** traktorem, glebogryzarka. Tel. 512 266 646.

**USŁUGI** – cięcie iglaków, żywopłotów; koszenie trawników; pielenie; przekopywanie działki, rozbiórki, malowanie, porządki, opróżnianie komórek, działek, mieszkań itp. Tel. 570 273 098.

**MYCIE** pomników. Tel. 570 273 098.

**SPRZĄTANIE** pomników. Tel. 666 124 724.

**MYCIE** pomników. Liternictwo. Opieka nad grobami. Układanie kostki. Tel. 536 294 843.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5–A0
+ FOTO–GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50
CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

## DLA DOMU

**PODCIŚNIENIOWE** pranie. Tel. 516 670 777.

**PODCIŚNIENIOWE** pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

**USŁUGI** hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

**SPRZEDAŻ** – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

## REMONTOWO – BUDOWLANE

**KOMPLEKSOWE** remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

**REMONTY** przystępne ceny. Tel. 790 507 951.

**REMONTY** od A do Z – pełen zakres usług. Tel. 661 457 701.

**REMONTY** domów, mieszkań – malowanie, glazura, hydraulika. Tel. 604 143 793.

**USŁUGI** remontowo–budowlane. Tel. 697 634 344.

**KOMPLEKSOWE** usługi wykończeniowe! Gładź, panele, zabudowa K–G, płytki, tynki, malowanie, itp. Tel. 511 927 555.

**GŁADZIE**, glazura, panele, ścianki g–k, malowanie, oraz inne prace związane z remontem. Tel. 793 023 086.

**WYKOŃCZENIA** wnętrz, remonty. Tel. 885 326 733.

**REMONTY** mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

## RTV * AGD * KOMPUTERY

**KOMPUTERY** – serwis. Tel. 694 561 036.

**TV** – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

**KOMPUTERY** – naprawa. Tel. 512 639 387.

**NAPRAWA** sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

**TELEWIZORY,** magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

## TRANSPORTOWE

**TRANSPORT** – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

**USŁUGI** koparko–ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

**ZIEMIA,** sprzątanie działek. Tel. 606 599 699.

**KIEROWCĘ** C+E z terenu Pabianic lub okolic zatrudnię pilnie. Tel. 602 388 754.

**TRANSPORT,** żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

## AUTO – MOTO

**AUTO–SKUP.** Tel. 603 471 335.

**ZŁOMOWANIE.** Tel. 577 985 154.

**ODBIÓR** lawetą. Tel. 535 231 237.

**ZŁOMOWANIE** aut 1 zł/kg. Tel. 609 758 570.

**SEAT** Ibiza (2017 r.), 1,0, 58 tys. km, 32.500 zł. Tel. 502 676 918.

**AUTO** każde kupię również skorodowane, rozbite, na złom. Tel. 609 758 570.

**AUTO–SKUP**, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY

TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

## NAUKA

**JĘZYK** niemiecki z nauczycielką. Tel. 724 155 133.

**NIEMIECKI.** Tel. 793 567 119.

**KOREKTA** i pomoc w redagowaniu prac pisemnych, pism urzędowych, prac dyplomowych, etc. Kontakt: 790 777 345.

## MEDYCZNE

**DERMATOLOGIA** – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90



eprasa.pl 6c19e50faa

**MASAŻ** leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

**MASAŻ** w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

**PSYCHOTERAPEUTA** Karolina Krauze – Dolińska. Dorośli – Łódź, Al. Kościuszki 80/82. www.terapia–psychodynamiczna.com Tel. 668 547 950.

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ

lekarz stomatolog

**Urszula Banaszczyk-Przybylska**

**ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:**

stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.

**PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2**

**tel. 42 215 24 99**

wtorek, czwartek: $10^{00}$-$16^{00}$
poniedziałek, środa, piątek: $15^{00}$-$20^{00}$

**NFZ** protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

**CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE**
ul. Warszawska/Szewska
**komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis**
Specjalista chorób oczu
**dr Anna Rymer**
**pn.** 10.00–12.00, 15.00–18.00,
**wt.** 10.00–12.00, 16.00–18.00,
**śr.** 10.00–13.00,
**pt.** 10.00–12.00,
**sb.** 10.00–12.00
**dr Ewa Lukas**
**czw., pt.** 16.00–18.00
**dr Monika Kopka–Fryzeł**
**śr.** 15.00–18.00,
**w każdą środę PROMOCJA – 10 %**
**Okulary na RATY 0%**
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
**42 215 73 36**
**664 157 222**

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
**KARDIOLOG**
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

**KARDIOLOG**
Holter, kontrola rozruszników, nadciśnienie tętnicze, echo serca, arytmia, USG serca, ocena po COVID-19
**Dr n. med. Marcin Rosiak**
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
**Przyjęcia: Pabianice**
**Wyspiańskiego 4 „KA-MED”**
**tel. 600 371 297**

**TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU**

**Masaż w Twoim domu.**

**Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.**

**Całościowy, odcinkowy.**

**Kończyn górnych, dolnych – refleksologia**

**514 575 809**

**prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak**
**KARDIOLOG**
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

## NIERUCHOMOŚCI – INNE

**GARAŻ** kupię. Tel. 603 471 335.

**KUPIĘ** nieruchomości. Tel. 577 985 154.

## DOMY * DZIAŁKI

**DOM** 180 m kw. na działce 2700 m kw., Huta Dłutowska – sprzedam. Tel. 664 727 313.

**SPRZEDAM** dom 234 m kw., 2005r., Zatorze. Tel. 697 026 314.

**SPRZEDAM** lub zamienię na bloki domek jednorodzinny. Tel. 507 121 847.

## MIESZKANIA

**KUPIĘ** mieszkanie zadłużone, z lokatorem, z kredytem, z komornikiem. Gotówka. Tel. 695 133 322.

**44** m kw., 2 pokoje, parter, Bugaj, sprzedam. Tel. 797 663 996.

**DO** wynajęcia mieszkanie 39 m kw. osiedle Piaski. Tel. 698 611 938.

**BLOKI** 37 m kw., centrum Pabianice – do wynajęcia. Tel. 510 121 834.

**MIESZKANIE** 15 m kw. centrum w kamienicy do wynajęcia. Tel. 603 78 76 88.

**DO** wynajęcia mieszkanie, umeblowane, Piaski. Tel. 664 855 690, 539 046 472.

**MAŁE** mieszkanie do wynajęcia. Tel. 792 564 395.

**MIESZKANIE** do wynajęcia. Tel. 507 121 847.

**BLOKI** 50 m kw., (Niecała 3) – do wynajęcia. Tel. 512 670 446.

**DO** wynajęcia mieszkanie 33 m kw. Tel. 511 162 305.

## BIZNES

**TANIE**
płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

**ZNICZE** – producent. Pabianice, ul. Rolnicza 6 (czynne codziennie).

## KUPNO SPRZEDAŻ

**ZŁOM** – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

**SPRZEDAŻ** nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

**SPRZEDAM** nowy fotel Maks, kolor szary. Tel. 781 455 571.

## RÓŻNE

**ZGUBIŁEM** telefon Nokia 8000 – nagroda za zwrot. Tel. 691 580 486.

**ZAPRASZAMY**
do sklepu ze zniczami.
Duży wybór.
Pabianice ul. Zielona 6.
Otwarte
poniedziałek – piątek 10–18,
sobota 10–14.
Niedziala 30 października
od 10 do 14.

## OGŁOSZENIA EXPRESOWE

**KROJCZEGO** z doświadczeniem zatrudnię. Tel. 791 377 183.

**SZWALNIA** przeszyje. Tel. 509 652 800.

**ZATRUDNIĘ** do dociepleń i prac wykończeniowych. Tel. 516 669 346.

**CZYSZCZENIE** pomników lastrykowych i marmurowych. Tel. 889 793 385.

**POKÓJ** do wynajęcia. Tel. 727 610 710.

**GRABIENIE** liści i wywóz. Tel. 888 151 459.

**ZATRUDNIĘ**
przy produkcji folii;
EUROPAK;
Kresowa 21.
Tel. 601 492 560.

PROMOCJA PAŹDZIERNIKOWA

NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE **5** ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU

WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7

KATEGORIA **WSZYSTKIE KATEGORIE** PROMOCYJNA

Życie Pabianic

* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII



eprasa.pl 6c19e50faa

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE:
ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

WYNAJEM
NAMIOTU
IMPREZOWEGO
6 m x 12 m

w ofercie również
STOŁY I KRZESŁA

502 030 124

OSTATNIE
EGZEMPLARZE

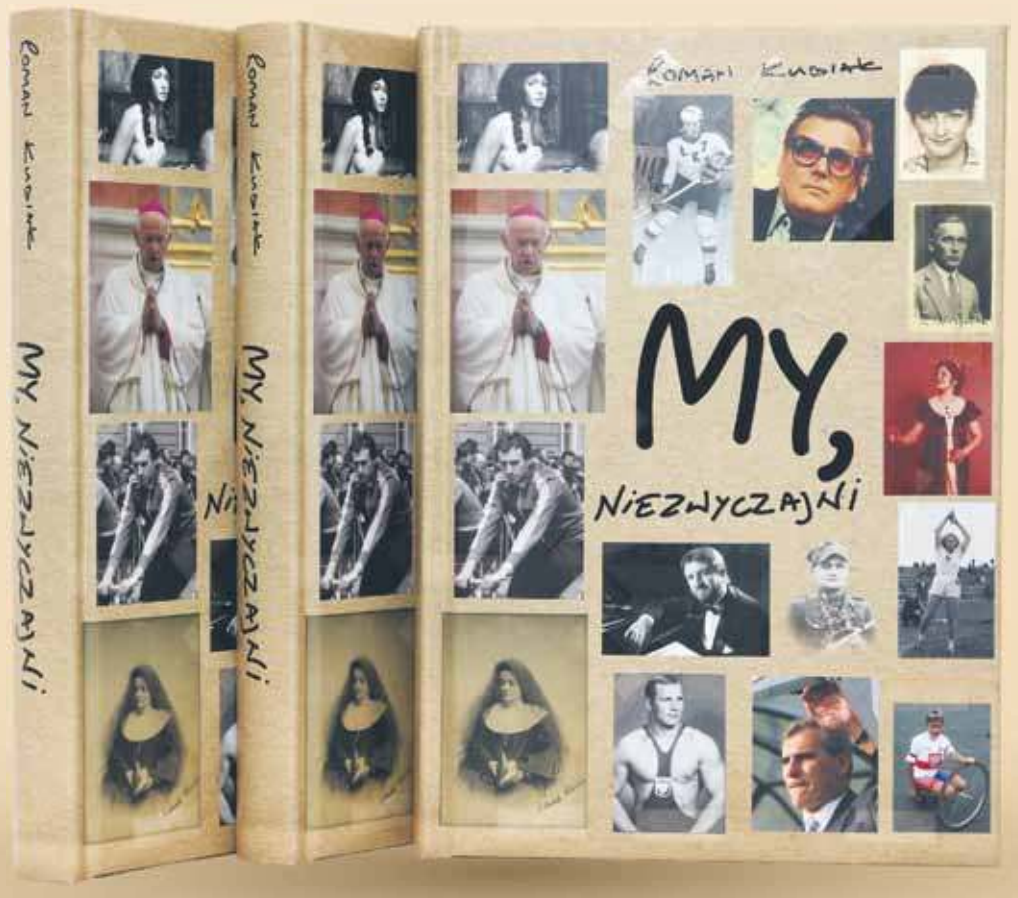


PUNKT SPRZEDAŻY KSIĄŻKI:
Redakcja *Życia Pabianic* (Stary Rynek 7)

## OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PABIANIC

**o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej**

Działając na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.), informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej (zainicjowanego uchwałą Nr XXXIX/412/21 z dnia 20 października 2021 r.).

Zgodnie z art. 48 ust. 1 i 3 ww. ustawy organ opracowujący projekt dokumentu, może po uzgodnieniu z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i 58, odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli uzna, że realizacja postanowień danego dokumentu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, a dokument dotyczy obszaru w granicach jednej gminy.

W związku z powyższym, Prezydent Miasta Pabianice wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Łodzi oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego (PPIS) w Pabianicach z wnioskami o uzgodnienie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w Pabianicach przy ul. Partyzanckiej.

Organy te uzgodniły odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko następującymi pismami:

1) RDOŚ w Łodzi pismem nr WOOŚ.411.346.2022.MGw z dnia 28 września 2022 r.;

2) PPIS w Pabianicach pismem nr PPIS.ZNS.90280.16.2022 z dnia 3 października 2022 r.

Biorąc pod uwagę powyższe stanowiska organów oraz fakt, iż ww. projekt planu dotyczy obszaru znajdującego się w granicach jednej gminy, Prezydent Miasta Pabianic odstąpił od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu.

Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu planu umieszcza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabianicach, stronie BIP Urzędu Miejskiego w Pabianicach oraz w prasie lokalnej.

**PREZYDENT MIASTA PABIANIC**
**GRZEGORZ MACKIEWICZ**

Pralnia dywanów
i tapicerki meblowej
KRAKEN
PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj"
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector"
Promocja
– dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy
gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058
Dowóz - 10,00 zł
42 214 80 10

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ
42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

eprasa.pl 6c19e50faa

# Nowa powieść Barysa

**„Cyranka" zapowiedziała premierę książki pabianiczanina na 27 października. Będzie o duchach, pamięci i przyrodzie. To powieść o współczesnej wsi, która ulega nieodwracalnej przemianie**

„Wspaniała i niesamowita" – chwali wydawnictwo nowe dzieło Łukasza Barysa pod tytułem „Jeśli przecięto cię na pół". Bohaterem nowej powieści zdobywcy „Paszportu Polityki" 2021 jest Marcel. Próbuje on pogodzić się ze śmiercią matki. „Szuka prawdy o sobie nad ziemią i pod ziemią, w telewizji, w trawie, stodole i w szkole, w kościele i na cmentarzu. Bo wszędzie można znaleźć klucze do tożsamości, a to, co pozornie zapomniane, wzbudza szczególną ciekawość: tajemnicza przodkini Leokadia Be, trup żołnierza, duch dziadka, kolega z ławki, lalka po matce, wielka słowiańska wioska i zapomniana szkoła. Nawet obieranie ziemniaków z babcią może pomóc zasklepić pęknięcie w sobie, ale to nie takie proste, skoro wszędzie naokoło, w akompaniamencie burz, trąb powietrznych i długotrwałych susz pęka nasza rzeczywistość" – opisuje wydawca.

Poprzednia powieść Łukasza Barysa pt. „Kości, które nosisz w kieszeni" okazała się bestsellerem Empiku. Była pozytywnie recenzowana na łamach m.in. „Polityki", „Gazety Wyborczej" i „Newsweeka". Pabianiczanin został również nominowany do nagrody Odkrycia Empiku 2021 w kategorii Literatura.

Łukasz Barys ma 25 lat. Jest absolwentem I LO w Pabianicach, filologii polskiej oraz prawa na Uniwersytecie Łódzkim.

# Fenomen Medjugorje

**Przeszło 40 lat temu w małej, ukrytej pośród gór wiosce w Bośni zdarzyło się coś, co Kościół do tej pory próbuje w pełni zrozumieć. Kino Tomi zaprasza na film**

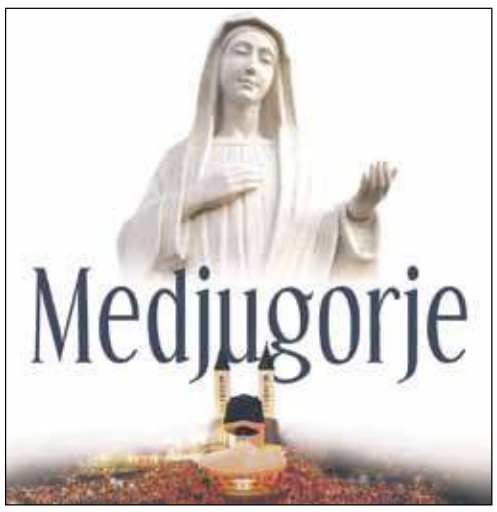


24 czerwca 1981 roku grupa nastolatków miała doświadczyć mistycznego spotkania z Matką Bożą. Objawienia, jak twierdzili, miały się wielokrotnie powtarzać. O wydarzeniach zrobiło się głośno, komunistyczne władze Jugosławii zaczęły prześladować widzących, a Kościół przyjął postawę bardzo sceptyczną… Wieść o przesłaniu Maryi z Medjugorje, która przedstawiła się widzącym jako Królowa Pokoju, powoli jednak ogarniała cały świat. Na miejsce zdarzenia zaczęli przybywać pielgrzymi. Wielu z nich twierdzi, że Medjugorje zmieniło ich życie. Dziś Watykan stoi na stanowisku, że choć na ostateczne stanowisko w sprawie objawień jeszcze za wcześnie, to Medjugorie jest pełnoprawnym miejscem kultu.

Film „Medjugorje" to próba odkrycia fenomenu tego miejsca, nazywanego przez niektórych „przedsionkiem nieba", i jednocześnie pozycja obowiązkowa dla każdego, komu bliskie są objawienia Maryjne. Twórcy w barwny sposób opisują historię wydarzeń, skrupulatnie analizują ewoluujący stosunek Kościoła do nich, a także ukazują wzruszające świadectwa ludzi, dla których Medjugorje stało się punktem zwrotnym w życiu. „Medjugorje" to film, który pozwala dotknąć tajemnicy.

## REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

**18.10**
**Medjugorje** (lektor) 14.30
**Chopin: nie boję się ciemności** (pl) 14.30
**Ania** (pl) 16.00, 18.00, 20.00
**Serce dębu** (pl) 16.30
**Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle** (pl) 18.15
**Miłość na pierwszą stronę** (pl) 20.30
**Apokawixa** (pl) 21:45

**19.10**
**Medjugorje** (lektor) 13.00
**Orzeł. Ostatni patrol** (pl) 14.15
**Ania** (pl) 15.00, 17.00, 19.00
**Serce dębu** (pl) 16.15
**Chopin: nie boję się ciemności** (pl) 18.00
**Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle** (pl) 19.30
**Apokawixa** (pl) 21.00

**20.10**
**Apokawixa** (pl) 12.30
**Ania** (pl) 13.00, 16.30, 18.30, 20.30
**Medjugorje** (lektor) 14.30
**Serce dębu** (pl) 15.00
**Orzeł. Ostatni patrol** (pl) 17.00
**Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle** (pl) 18.45
**Miłość na pierwszą stronę** (pl) 21.00

**21.10**
**Orzeł. Ostatni patrol** (pl) 12.00
**Bejbis** (pl) 14.00, 20.10
**Ania** (pl) 14.15, 18.15
**Gdzie diabeł nie może tam baby pośle** (pl) 16.00
**Kopciuszek i kamień życia** (dubbing) 16.15
**Black Adam** (dubbing) 18.00
**Black Adam** (napisy) 20.20

**22.10**
**Kopciuszek i kamień życia** (dubbing) 11.00, 15.45
**Nel i tajemnica Kurokota** (dubbing) 11.30
**Bejbis** (pl) 13.00, 19.30
**Gdzie diabeł nie może tam baby pośle** (pl) 13.15
**Black Adam** (dubbing) 15.30, 18.00
**Ania** (pl) 17.30
**Black Adam** (napisy) 20.20

**23.10**
**Mia i ja** (dubbing) 10.15
**Nel i tajemnica Kurokota** (dubbing) 11.00
**Kopciuszek i kamień życia** (dubbing) 11.45
**Orzeł. Ostatni patrol** (pl) 13.00
**Black Adam** (dubbing) 13.30, 18.00
**Black Adam** (napisy) 19.20
**Ania** (pl) 15.00
**Gdzie diabeł nie może tam baby pośle** (pl) 15.45
**Bejbis** (pl) 17.00, 20.00

**24.10**
**Kopciuszek i kamień życia** (dubbing) 14.15
**Black Adam** (dubbing) 14.30, 18.00
**Black Adam** (napisy) 20.30
**Gdzie diabeł nie może tam baby pośle** (pl) 16.00
**Ania** (pl) 17.00
**Bejbis** (pl) 18.45, 21.00

## KINO TOMI POLECA

### „Orzeł. Ostatni patrol"

Jest rok 1940. Gdy na plażach Dunkierki trwa gorączkowa ewakuacja alianckich żołnierzy, polski okręt podwodny ORP „Orzeł" wyrusza w niebezpieczną misję na Morzu Północnym. W jej trakcie napotka zagrożenia w postaci podwodnych min, ataków bombowych z powietrza i wrogich okrętów. Załoga musi się zmierzyć z coraz większym fizycznym oraz psychicznym wycieńczeniem. Jednak prawdziwy wróg jest niewidoczny, ukryty w klaustrofobicznym wnętrzu okrętu.

Za charakteryzację aktorów odpowiada m.in. pabianiczanin Dariusz Krysiak. Jego praca na planie tego filmu została nagrodzona podczas tegorocznego, 47. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Film wyreżyserował Jacek Bławut. W rolach głównych wystąpili m.in.: Tomasz Ziętek, Mateusz Kościukiewicz, Filip Pławiak, Tomasz Schuchardt, Adam Woronowicz.

## Pabianice kulturalnie

### Miejski Ośrodek Kultury

22 października odbędzie się koncert z okazji 95–lecia Orkiestry Dętej OSP w Górce Pabianickiej. W programie znane utwory w specjalnym opracowaniu. Muzycy wystąpią pod dyrekcją Roberta Kraski. Na scenie zobaczymy i usłyszymy również solistów: Agnieszkę Pędziwiatr, Aleksandrę Bednarek, Krzysztofa Młudzika oraz Wojciecha Skibińskiego. Początek o godz. 16.00. Zaproszenia na koncert są do odebrania w sekretariacie MOK–u do 21 października.

21 października o godzinie 19.00 odbędzie się finał projektu pt. „Jestem kobietą vol. 3". Jego autorką jest Adriana Jabłońska. Ma na celu wzmacnianie poczucia własnej wartości oraz samoakceptacji. Na scenie zobaczymy panie – kobiety dnia codziennego. Będą również występy wokalne i panel dyskusyjny. Bilety do kupienia w kasie MOK–u.

4 listopada w sali widowiskowej odbędzie się spektakl pt.: „Miłosna Pułapka". To komedia romantyczna, w której wystąpią m.in.: Adrianna Biedrzyńska, Jacek Rozenek i Artur Dziurman. Bilety do kupienia na stronie internetowej kupbilecik.pl. Spektakl przeniesiono z 23 kwietnia. Bilety kupione na odwołane przedstawienie zachowują ważność.

### Miejska Biblioteka Publiczna

28 października w Galerii Ex Libris przy ul. św. Jana 10 Piotr Kuropatwa, autor książki pt. „Królowa dysku. Życie i czasy Jadwigi Wajsówny", spotka się z czytelnikami. Wuefista z I LO opowie o wybitnej lekkoatletce i medalistce olimpijskiej. Wstęp jest bezpłatny. Początek o godzinie 18.00.

### Muzeum Miasta Pabianic

22 października o godz. 15.30 odbędzie się spotkanie z ornitologiem Tomaszem Przybylińskim. Jego tematem będą „Sowy z sąsiedztwa". Stary Rynek 1 (dwór).

eprasa.pl 6c19e50faa

najmniejszy ptaszek świata
mieszkaniec Sarajewa
Bater, dziennikarz
sztuczna skóra
turecka cieśnina
początek biegu
ogrodzenie
tapir amerykański
wietrzna choroba
klątwa kościelna
hiszp. burmistrz
uczony z Rotterdamu
cyganka z „Chaty za wsią"
nieważkości
gwarowe szczęście
wynik dzielenia
na ugorze
bombowy metal
śpiewak w synagodze
składniki benzyny
stolica Ghany
główna tętnica
... Ono Lennona
wydobyta kopalina
dama na koniu
polski aparat fotograficzny
w wiejskim ogródku
prawy dopływ Wołgi
może rozpierać
adorator filmowy
roślina z Peru
muzealny lub zdrowia
... Lisa
japońskie zapasy
wyspa na Morzu Śródziemnym
krewniak sokoła
masy upadłościowej
Józef, pisarz
sieć hoteli
trunek z karaibów
masłowa
kilimek
zawilce
stolica Jordanii
szkic
... Kichot
gaz kopalniany
cystersów
strusie pampasowe
imię męskie
mniszka buddyjska
cieplny
Cd dla chemika
jadalny małż
wulkan na Filipinach
wróg Ormuzda
w kalendarzu
japońska waluta
nad paleniskiem
słodki ziemniak
organ do utarcia
postrzałowa

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

SALON JUBILERSKI
OCH!
ul. Pułaskiego 5

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **28 października 2022 r**.

## KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon
42

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko
adres
Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

## ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. **40** brzmi: **BYDGOSZCZ**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Marek Górecki** (ul. Moniuszki 57).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Sabina Zakrzewska** (ul. Wiejska 6/8) i **Krystian Janas** (ul. Armii Krajowej 12/7).

## HOROSKOP

**BARAN (21.03 – 19.04)**
Będziesz wyjątkowo łasy na dowody troski i miłości. Należy cię dopieszczać i prawić ci komplementy. W pracy bądź pilniejszy, bo możliwe są ciekawe propozycje i większe zyski.

**BYK (20.04 – 20.05)**
Zainteresujesz się swoimi pieniędzmi. Tajemnice kont bankowych i dociekania na temat giełdy okażą się ciekawsze od towarzyskich spotkań. Bądź dociekliwy, bo to ci się opłaci.

**BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)**
Aura sprzyja towarzyskim sprawom i sympatycznym dyskusjom. Uważaj jednak, aby z chęci przypodobania się komuś nie wygadać sekretu lub nie obiecać zbyt wiele!

**RAK (22.06 – 22.07)**
Coś ci się uda naprawić lub uczynić bardziej dochodowym. Możesz liczyć na przyjaciół – nie zostawią cię w potrzebie.

**LEW (23.07 – 22.08)**
Postanowisz zadbać o swoje zdrowie lub zmienisz coś na lepsze w rozkładzie swoich obowiązków. W uczuciach zapowiada się trochę zazdrości. Szczera rozmowa wiele ci wyjaśni.

**PANNA (23.08 – 22.09)**
Najchętniej zajmiesz się sprawami, które wymagają cierpliwości i odrobiny samotności. Pisanie listów i podań nie sprawi ci żadnych trudności, warto więc odpisać na zaległą korespondencję.

**WAGA (23.09 – 22.10)**
Przejmiesz się sprawami uczuć i rodzinnymi spotkaniami. Nie wyłączaj telefonu, ktoś dla ciebie ważny może zadzwonić. To dobry czas, aby wyjaśnić spory i porzucić zazdrość.

**SKORPION (23.10 – 21.11)**
Czekają cię ważne chwile. Będziesz w centrum zainteresowania, na jaw mogą wyjść wszystkie twoje sekrety. Jeśli masz coś na sumieniu – uważaj!

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**
Będziesz konsekwentny i nieugięty. Swoje przemyślenia dotyczące zasad i metod pracy wypróbujesz na krewnych i znajomych. W miłości przyda ci się więcej wyrozumiałości dla partnera.

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**
Będziesz myśleć o miłości, chętnie bezinteresownie pomożesz słabszym, a nawet kogoś wyręczysz. Powinieneś uważać na sprawy diety, unikać podejrzanej gastronomii.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**
Przypomnisz sobie, że masz przeróżne rodzinne obowiązki. Aura sprzyja porządkom i ciekawym pomysłom na urządzenie mieszkania. W trudnych sprawach poradź się kobiet, bo będą ci bardzo przychylne.

**RYBY (19.02 – 20.03)**
Nie zdziw się, jeśli nadarzy się okazja do zaprezentowania swoich umiejętności w szerszym gronie. Pamiętaj o miłosnych obietnicach, bo w tej dziedzinie nie będziesz narzekać na brak szczęścia.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl 6c19e50faa

ŻYCIE SPORTOWE

# Trzecia na świecie

foto: PKSW Azja

Natalia Kowalska (Azja) zdobyła brązowy medal mistrzostw świata w kickboxingu WAKO, rozgrywanych w Lido di Jesolo we Włoszech. Nasza Natalka (32 kg) startowała w walkach pointfighting kadetek młodszych. W pierwszej walce pokonała silną Bułgarkę, w półfinale nie dała rady późniejszej mistrzyni świata, Fridzie Debreceni (Węgry). Ostatecznie przypadł jej brąz.

Krystian Kowalski pokonał rywala z Bułgarii, lecz w ćwierćfinale nie dał rady późniejszemu mistrzowi świata, Plamenowi Buzhinovowi (Bułgaria). Junior Olivier Baranowski (69 kg) od razu trafił na finalistę, Michaela Macri (Kanada) i mimo ambitnej postawy musiał uznać wyższość rywala. Kadetka starsza, Julia Śmiałkowska (55 kg) dzielnie walczyła w pointfighting, gdzie jednym punktem przegrała z Austriaczką. W walce light–contact uległa późniejszej brązowej medalistce z Izraela. Na zawody pojechał także Nikodem Zielonka, który nie wystartował z powodu kontuzji. (grz)

# Złota Maria Pabich

Sukcesem biegaczy Azymutu zakończyły się mistrzostwa Polski w biegu nocnym i średnim rozegrane w okolicy Mielca. Nasi wywalczyli aż 10 medali! Klasą dla siebie była Maria Pabich, która w swojej kategorii wiekowej została mistrzynią Polski na obu dystansach. W biegu nocnym tytuł mistrzowski zdobyła też Katarzyna Konc. Do tego dołożyła brąz w biegu średnim. Wicemistrzami Polski zostali: Kaja Młynarczyk, Małgorzata Biniecka, Jan Sztranek (bieg nocny) oraz Tomasz Pabich (bieg średni). Dwa razy na najniższym stopniu podium stanęła Julia Krempińska. Niewiele brakowało, a na podium mistrzostwa skończyliby Oskar Wesołowski, Maciej Sztranek oraz Tomasz Tkaczuk.

Znakomite wieści dotarły do nas także z Grecji, gdzie w Spartathlonie na dystansie 246 kilometrów (!) fantastycznie spisała się Milena Grabska–Grzegorczyk. Pabianiczanka przybiegła na 5. miejscu wśród kobiet i 25. pozycji w kategorii open. Jej czas to 29 godzin 33 minuty i 41 sekund jest nowym rekordem życiowym, pokonanym w niebywałym upale. Gratulujemy! (grz)

foto: UKS Azymut Pabianice

# Zjednoczeni ze srebrem

Podopieczni Przemysława Pawłowskiego znakomicie spisali się we floretowych zawodach Pucharu Polski juniorów młodszych w Gdańsku. Ze srebrnym medalem do Pabianic wrócił Stanisław Jurga. Nasz szermierz rozpoczął turniej główny od wolnego losu, potem pokonał Bartosza Porydzaja (Gdańsk) 15:4, Jana Wyszyńskiego (Gdańsk) 15:7, zdeklasował Cezarego Gintera (Leszno) 15:2, a w ćwierćfinale po zaciętej walce pokonał kolejnego gdańszczanina, Idziego Duraja 15:12. Staszek był nie do zatrzymania – w boju o finał nie dał szans turniejowej „jedynce", Karolowi Kwiatkowskiemu (Toruń) 15:11. Dopiero w finale pabianiczanin musiał uznać wyższość Jakuba Fogta (Leszno), ulegając 10:15.

Na świetnym, 12. miejscu turniej w Gdańsku ukończył Tomasz Bartoszek. Podobnie jak Staszek, Tomek zaczął od wolnego losu, później wygrał walki z Igorem Głowińskim (Bydgoszcz) 15:7, Jakubem Parulskim (Poznań) 15:9, by w trzeciej walce napsuć sporo krwi faworyzowanemu Fogtowi. Ostatecznie to zawodnik z Leszna wygrał 15:13, ale nasz zawodnik mógł schodzić z planszy z podniesioną głową. (grz)

foto: Zjednoczeni Pabianice

Od lewej: Tomasz Bartoszek, trener Przemysław Pawłowski i Stanisław Jurga

PIŁKA RĘCZNA

W sobotę o godz. 18.00 w hali powiatowej przy ul. św. Jana w 4. kolejce grupy C pierwszej ligi Pabiks Impact zagra z Mazurem Sierpc. Wstęp wolny. (grz)

**Grot F&F Automatyka – AZS Politechnika Gdańsk 74:59 (27:13, 21:15, 18:17, 8:14)**

# Wygodny fotel lidera

Kapitan Magdalena Grzelak rzuciła 15 punktów

Gospodynie grające bez najlepszej snajperki ubiegłego sezonu Natalii Danych rozpoczęły od wyniku 2:6, ale szybko opanowały sytuację na parkiecie. Po cztery punkty rzuciły Magdalena Grzelak oraz Roksana Schmidt i zrobiło się 10:6. A potem… było tylko lepiej. Do końca pierwszej kwarty aż 11 punktów (w tym trzy razy za trzy) rzuciła Schmidt, celne kosze dołożyły Aleksandra Janiak, Grzelak i Łopińska. Po pierwszej kwarcie było 27:13 dla nas.

Na początku drugiej kwarty swoje punkty rzuciły Natalia Rosińska i Patrycja Kirsz. W 14. minucie prowadziliśmy już różnicą 22 punktów (37:15). Pozwoliliśmy gdańszczankom odrobić nieco strat, lecz przed przerwą sprawy w swoje ręce wzięły Rosińska i Schmidt (kolejna „trójka") i po dwóch kwartach wygrywaliśmy 48:28.

Na początku trzeciej kwarty piąty celny rzut za trzy oddała Schmidt, jej wyczyn powtórzyła Pola Kaźmierczak i prowadziliśmy 56:28. AZS zniwelował straty do 16 punktów (61:45), lecz pod koniec trzeciej odsłony dzięki rzutom Grzelak i trafieniu za trzy Janiak znów mieliśmy ponad 20 „oczek" zapasu – 66:45. W czwartej kwarcie prowadziliśmy już 74:49 i… ostatnie sześć minut graliśmy bez celnego kosza, choć okazje na zwiększenie dorobku punktowego były (m.in. dwóch osobistych nie wykorzystała Kirsz).

Grot: Schmidt 23, Grzelak 15, Rosińska 14, Kaźmierczak 9, Janiak 7, Łopińska 4, Kirsz 2, Rok.

Grot jest liderem grupy A I ligi (6 pkt, kosze: 223–169). W sobotę gra w Łomiankach z SMS PZ-Kosz. (grz)

W połowie sobotniego meczu koszykarek zapaliła się lampa świecąca przy suficie hali powiatowej. Był dym i ogień. Wezwani strażacy z PSP sprawnie rozstawili na parkiecie drabinę, wdrapali się pod sufit i odcięli felerną lampę, w której doszło do zwarcia. Następnie zaizolowali przewody elektryczne i zdecydowali, że mecz można kontynuować. Przerwa trwała ponad godzinę. Kapitan Grota, Magdalena Grzelak nie kryła uznania dla strażaków.

– Dziękujemy całemu ich zespołowi. Gdyby nie strażacy, możliwy byłby nawet walkower dla rywalek – mówi Grzelak. – Po sezonie zapraszamy strażaków na sparing. Mam nadzieję, że z nami zagrają.

Klub również dziękuje strażakom za skuteczną interwencję i pomoc. Sami strażacy przyznali natomiast, że w takich okolicznościach jeszcze nie interweniowali. (sp)

eprasa.pl 6c19e50faa

**Profi Sunbud PKK'99 Pabianice – Ogniwo Szczecin 62:60 (14:21, 16:15, 18:8, 14:16)**

# Grabowski zapewnił zwycięstwo

Starcie z Ogniwem zaczęliśmy od celnego rzutu za dwa Sebastiana Szymańskiego, potem prowadziliśmy 4:2 po rzucie Marcela Karpiaka. W 6. minucie przegrywaliśmy już 4:11, zaś niecałą minutę później 6:15. Goście byli skuteczniejsi i na pół minuty przed zakończeniem pierwszej kwarty było 11:21. Straty celną „trójką" zmniejszył nieco Przemysław Grabowski. Drugą kwartę od celnych rzutów rozpoczął Wiktor Wilk, a później celnymi „trójkami" popisali się Karpiak i kapitan Patryk Zawadzki. Dogoniliśmy gości na jeden punkt (24:25). Później po rzucie Zawadzkiego był remis 27:27, ale przyjezdni znów „odskoczyli" nam na dziewięć punktów. Tuż przed przerwą na 30:36 zza linii 6,25 metra celnie rzucił Zawadzki.

Po zmianie stron zagraliśmy skuteczniej w ataku oraz szczelniej w defensywie. Na prowadzenie (41:40) wyszliśmy po rzucie za trzy Grabowskiego w 28. minucie. Kolejny rzut za trzy – tym razem w wykonaniu Artura Donigiewicza dał nam remis 44:44. Skuteczna akcja Donigiewicza oraz celne osobiste Szymona Gralewskiego zapewniły pabianiczanom cztery punkty przewagi (48:44) przed ostatnią odsłoną. A w niej kolejną „trójką" popisał się Donigiewicz, a po rzucie Zawadzkiego było już 57:48 dla PKK'99. Jeszcze po celnym osobistym Aleksandra Fabiszewskiego w 58. minucie wygrywaliśmy 58:54. Goście wykorzystali sześć osobistych z rzędu i na pół minuty przed końcem było 58:60. Remis zapewnił nam rzut Zawadzkiego na 36 sekund przed końcem.

Po faulu Donigiewicza przed szansą na punkty stanął Wiktor Paczkowski, lecz nie trafił obu rzutów. Do końca zostało osiem sekund. Piłkę zebrał Zawadzki, wyszliśmy z akcją. Niestety, nie trafił Fabiszewski, lecz zbiórkę w ataku zanotował Grabowski i… trafił do kosza, zapewniając nam drugi triumf w sezonie.

Rzut Przemysława Grabowskiego zdecydował o wygranej PKK'99

PKK'99: Donigiewicz 15, Zawadzki 14, Grabowski 10, Karpiak 6, Gralewski 5, Szymański 4, Wilk 4, Barys 2, Fabiszewski 2, Jędrzejewski, Sauter.

PKK'99 jest 9. (6 pkt, kosze: 280–292). W sobotę gra w Toruniu z AZS UMK. (grz)

**PTC (kobiety) – Nowy Świt Górzno 0:2 (0:0)**

# Kto podmienił „Dżoanę"?!

W pierwszej połowie bohaterką pabianickiej drużyny została bramkarka Danuta Paturaj. Doświadczona zawodniczka była zaporą nie do przejścia dla zespołu gości – naliczyliśmy pięć sytuacji, w których ratowała nam skórę. Oprócz niej na wysoką ocenę zasłużyły pewnie grające na środku obrony Patrycja Marciniak i Joanna Błaszczyk, które dobrze przesuwały całą drużynę i dobrze asekurowały koleżanki. Ustawiane przez nie zasieki sprawiły, że wiceliderki nie wypracowały żadnej stuprocentowej sytuacji.

Niestety, w przerwie ktoś podmienił nam kapitan – „Dżoanę" Błaszczyk, która w drugiej połowie popełniała niewymuszone błędy. W 58. minucie było 0:1. Przyjezdne wykonywały rzut wolny na wprost naszej bramki. Posłały podanie na lewą stronę. Tam lot piłki źle obliczyła Owczarz. Futbolówka przemknęła nad jej głową, co wykorzystała rywalka, mocnym strzałem po rękach Paturaj umieszczając piłkę w dalszym rogu bramki. Trzy minuty później przyjezdne po strzale z pola karnego „ostemplowały" naszą poprzeczkę. W 65. minucie kolejna świetna interwencja Paturaj, tym razem w sytuacji sam na sam, uchroniła nas przed stratą gola.

W 66. minucie rzut wolny z 35 metrów wykonywała Marciniak. Mocny strzał zatrzymał się na poprzeczce. Spanikowane przyjezdne wybiły piłkę na korner, po którym niecelnie główkowała Natalia Forc. W 73. minucie Błaszczyk mając obok siebie niepilnowane koleżanki uwikłała się w pojedynek przed własnym polem karnym. Kapitan straciła piłkę, a zawodniczka z Górzna płaskim strzałem z ośmiu metrów podwyższyła na 0:2. 180 sekund później Błaszczyk faulowała wychodzącą sam na sam rywalkę, za co obejrzała bezpośrednią czerwoną kartkę.

Joanna Błaszczyk obejrzała czerwoną kartkę

PTC: Paturaj – Forc, Marciniak, Błaszczyk, Próbka – Owczarz, Łagowska, Bąbel, Drajling (78. Adriańczyk), Stempel – Rosiak (78. Kociołek).

PTC jest 9. (6 pkt, gole: 9–17). W niedzielę gra we Włocławku z WAP. (grz)

**Sazan Pęczniew – Włókniarz 1:5 (1:3)**

# Wypunktowany beniaminek

W 24. minucie ostre strzelanie rozpoczął Sebastian Dresler. Cztery minuty później gospodarze wyrównali z rzutu karnego. Pabianiczanie po stracie gola szybko doszli do siebie i jeszcze przed przerwą wyprowadzili dwa skuteczne ciosy. W 33. minucie z prawej strony pola karnego strzelił Kamil Kozanecki. Bramkarz z Pęczniewa odbił piłkę, lecz czujnie na dalszym słupku zachował się Artur Sobytkowski i wpakował piłkę do siatki. 180 sekund później Kozanecki płaskim uderzeniem z rzutu wolnego z 18 metrów pokonał bramkarza gospodarzy.

Kwadrans po przerwie z dynamiczną akcją lewą stroną ruszył Dresler, wpadł w pole karne i wykorzystał nie najlepsze ustawienie golkipera Sazana, trafiając do siatki przy bliższym słupku. Wynik na 1:5 ustalił Szymon Szafoni w 80. minucie, który wykorzystał bierne zachowanie obrony po akcji Dawida Rokuszewskiego, przejął piłkę w polu karnym, obrócił się z nią i technicznym strzałem zmieścił ją w dalszym rogu. Podopieczni Artura Dziuby odnieśli piąte zwycięstwo z rzędu.

Włókniarz: Marciniak – Jarych (66. Kuchciak), Bronka, Mazur, Kosatka – Dresler, Jesus (69. Mendak), Wojtyniak, Kozanecki, Szafoni (81. Kaczorowski) – Sobytkowski (75. Rokuszewski).

Włókniarz jest 5. (18 pkt, gole: 25–13). W sobotę o godz. 14.00 gra u siebie z Termami Uniejów. (grz)

## BADMINTON

Dwa brązowe medale w Mazovia Junior Cup wywalczyli zawodnicy Korony: Klaudia Płusa w mikście z Szymonem Turskim (Suchedniów) oraz Kamil Markus z Aleksandrą Kurkiewicz (Kraków). Grały także Julia Koralewska i Karolina Kopka. (grz)

## PIŁKA NOŻNA

W lidze okręgowej Iskra Dobroń pokonała na wyjeździe Sokół II Aleksandrów 2:1 (1:1). Gole dla Iskry: Patryk Stachowski 45+2., Łukasz Biskupski 64. Iskra: Kowalczyk – Stachowski, Polit, Sowiński, Pawlak – Biskupski, Klimek, M. Kacprzyk (Dominik Kacprzyk), Drąg, Mordon – Dolewka (Morawski). Iskra jest 13. (7 pkt, gole: 16–33). W sobotę o godz. 15.00 gra u siebie z Włókniarzem Zgierz. (grz)

***

W IV lidze PTC II zremisowało z Astorią Szczerców 4:4 (2:1). Bramki dla „Perełek" strzeliły Martyna Balcerzak 15., Patrycja Jachnik 35., Gabriela Dobras 64., Magdalena Sarnowiak 71. PTC: Owcarz, Sarnowiak, Dobras, Stolarek, Jachnik, Kucz, Balcerzak, Balicka, Stępień.

***

Wychowanek Włókniarza, Maksymilian Rozwandowicz strzelił pierwszą w tym sezonie bramkę w pierwszej lidze. 28–latek trafił dla Zagłębia Sosnowiec w meczu z Bruk–Betem Termaliką Nieciecza (2:1). (grz)

## TENIS

Bartosz Borowiec (PKT) zajął 3. miejsce w turnieju skrzatów w Pabianicach. W fazie grupowej Bartek pokonał Gustawa Będzię 6:0, 6:0 i Lubomira Bednarka 7:5, 2:6, 10:4, w ćwierćfinale Jana Szymczyka 5:7, 7:6, 10:6, a w boju o finał uległ Brunonowi Wrzoskowi 5:7, 6:3, 6:10. W grze podwójnej z Szymczykiem wywalczył srebro. (grz)

## TENIS STOŁOWY

Włókniarz jest liderem III ligi pingpongistów. „Zieloni" wygrali po 9:1 z GLKS Szczerców i Księżakiem II Łowicz oraz zremisowali 5:5 z UMLKS Radomsko. Punkty: Andrzej Romanowski 6,5, Jacek Robak 5,5, Paweł Mazur 5, Mariusz Olczak 5, Adam Kapelański 1. Jutrzenka Bychlew zremisowała 5:5 z Radomskiem. Grali: Robert Rejze 2,5, Andrzej Sobczyk 1, Szymon Stach 1, Jacek Dubiela. Jutrzenka jest 9. (2 pkt). Burza Pawlikowice zremisowała 5:5 z GLKS Drużbice. Grali: Dariusz Cieśliński 2,5, Mirosław Kotlicki 2,5, Bartłomiej Macużak i Mateusz Kowalski. Burza jest ostatnia (1 pkt). (grz)

eprasa.pl 6c19e50faa

# Pierwszoklasiści ślubowali

**549 7–latków z 11 szkół podstawowych w Pabianicach zostało pasowanych na ucznia. Dzieci otrzymały legitymacje szkolne i oficjalnie wkroczyły w nowy etap swojego życia**

Po pierwszych tygodniach wdrażania się w szkolne obowiązki przyszedł czas na uroczyste ślubowanie i pasowanie na ucznia.

Dla każdego z pierwszoklasistów to był podniosły dzień, pełen emocji i wyzwań, bo dzieci od tygodni przygotowywały się do tej uroczystości. Pierwszoklasiści po raz pierwszy w nowej roli zaprezentowali się w programach artystycznych.

W tym roku w pierwszych klasach naukę rozpoczęło 549 uczniów. W 11 szkołach podstawowych utworzono 23 klasy. Najwięcej, bo aż 105 uczniów, znalazło miejsce w 4 oddziałach utworzonych w Szkole Podstawowej nr 3. Również w Szkole Podstawowej nr 16 są 4 klasy, w których uczy się 99 uczniów.

eprasa.pl 6c19e50faa